



GAZETA POMORSKA

10 GR.

Nr. 141 A B

Środa, 21 czerwca 1939

Rok 2

Między liniami Maginota i Siegfrieda „Krzyżackiego gadu nie ugłaszczcie nikt“

Co niesie dzień polityczny?

Wiele osób przedstawia sobie dzisiaj sytuację polityczną w Europie mniej więcej w postaci dwóch przeciwstawnych sobie linii: Maginota i Siegfrieda.

Zgodne to może jest z ogólnym nastawieniem psychicznym, lecz nie koniecznie z tą rzeczywistością, która się błąka po gabinetach przeróżnych mężów stanu.

Państwa, reprezentujące zwolenników pokoju, czynią od czasu do czasu próby poszukiwań w kierunku znalezienia jakiegoś sposobu współżycia, modus vivendi, z Rzeszą, w głębokim zresztą przekonaniu, że prędzej czy później ten dzisiejszy proces wewnętrzny, jaki Niemcy przeżywają sam się rozładuje.

Dlatego w niektórych mowach Chamberlaina, Halifaxa, czy któregoś z ministrów francuskich, zabrzmiał niekiedy nutka dobrej woli lub prawie gest wyciągniętej ręki ponad ufortyfikowane linie.

Wypływa to prawdopodobnie z niedostatecznej znajomości Niemiec bez względu na liczne i gorzkie doświadczenia.

Każdy taki gest pokojowy jest niestety tylko dalszą zachętą do nowych zadań ze strony Niemiec i jednocześnie niejako tych zadań uzasadnieniem.

Krzyżackiego gadu...

Możnaby po prostu zestawić każdą pojedynczą mowę na zachodzie z równoległą odpowiedzią w postaci jakiejś nowej demonstracji niemieckiej.

Nasze wiekowe doświadczenie z najbardziej dominującym dziś w Rzeszy niemieckiej plemieniem germańskim, mianowicie z Prusami, zamknęło się w jednej złotej maksymie: „Krzyżackiego gadu nie ugłaszczcie nikt“.

Niemcy są ciągle rozzuchwaleni nadmiarem powodzenia, wynikającego z wczorajszej krótkowzroczności państw zachodnich i zawsze mają na wokandzie jakieś nowe żądania, ledwo poprzednie zostały zaspokojone.

Prasa angielska doniosła już pokrótce jakie nowe żądania Niemcy zamierzają wysunąć, a więc: Gdańsk, wycofanie się Anglii

z Europy Środkowej i Bałkanów, zwrot Hiszpanii Gibraltaru, Dżibuti dla Włoch, kontrola nad kanałem Suezkim, no i kolonie.

Gwałt gwałtem się odciska

Rejestr całkiem niezły. O ile wolno nam spojrzeć dalej w przyszłość, to oczekujemy z niecierpliwością dnia, kiedy dzisiejsza defensywność państw zachodnich nareszcie przeistoczy się w postawę twórczą, aktywną,

gwałt bowiem gwałtem się odciska.

Niemcy mimo dokonanych zaborów udają ciągle, że od roku 1918 nic się nie zmieniło, że w dalszym ciągu są krajem „pokrzywdzonym przez dyktat wersalski“ i to jakoby daje im asumpt do wysuwania nowych żądań.

Śmiemy zaryzykować twierdzenie, że tak długo nie będzie spokoju w Europie, dopóki państwa zachodu nie odwrócą tej karty i nie poczną ze swej strony wysuwać ultimatywnych żądań pod adresem Rzeszy.

(Ciąg dalszy na str. 2-giej).

Niemcy podstępem aresztują Polaków na granicy

W poniedziałek wydarzył się na granicy polsko - niemieckiej na odcinku powiatu chojnickiego wypadek, który wywołał w Chojnicach najgłębsze oburzenie. Żona rolnika Bernarda Drobińskiego z Zielonej Huty będąc protestantką, udała się w niedzielę na nabożeństwo do kościoła ewangelickiego w Sompolnie (Sampohl). Gdy nie wróciła do poniedziałku, mąż jej zaniepokojony udał się nad granicę. Tu dowiedział się, że żona jego została przytrzymana. Oświadczono mu jednocześnie, że ma być zwolniona, tylko on — Drobiński — winien ją z

policii odebrać.

Istotnie w trakcie rozmowy żona Drobińskiego wyszła z budynku policji niemieckiej. Gdy wobec tego Drobiński, posiadając przepustkę udał się na terytorium niemieckie, został przez żandarmów niemieckich przytrzymany.

Drobińskiego wywieziono w głąb Niemiec, gdzie przesłuchiwało go przez dłuższy czas. Agenci niemieccy usiłowali wydobyc zeń wiadomości z Polski. Gdy im to się nie udało, odstawili Drobińskiego we wtorek do granicy.

Wielki zjazd posłów OZN w Gdyni

Grupa parlamentarzystów zapozna się z potrzebami Gdyni i Wybrzeża

W dniu 24 bm. tj. w sobotę przybywa do Gdyni liczna grupa posłów na Sejm Rzeczypospolitej, celem zapoznania się z najistotniejszymi zagadnieniami morskimi jak również żywotnymi potrzebami Gdyni i Wybrzeża.

inicjatorem zjazdu jest Obóz Zjednoczenia Narodowego Obwód Gdyni. Dwudniowy program zjazdu przewiduje: 24 bm. zebranie w świetlicy Domu Marynarza o godz. 11-tej, gdzie przewodniczący Obwodu p. H. Ewert-Krzemieniewski powita gości. Z kolei nastą-

pi przemówienie Komisarza rządu p. mgr. Fr. Sokoła. W czasie powyższego zebrania przewidziane są dwa referaty: dyr. Urzędu Morskiego p. Łęgowski oraz dyr. Izby Przemysłowo-Handlowej p. Kawczyński. Godz. 16-ta wyjazd autobusami do Stoczni Gdynskiej, gdzie zostanie wygłoszony następny referat przez kierownika administracji Warsztatów Portowych Marynarki Wojennej p. Wł. Zaziemskiego. Wieczorem wyjazd autobusami do Orłowa. Nazajutrz przewidziane jest zwiedzenie Jastarni, dalej

zwiedzenie Portu Rybackiego we Władysławowie. Tamże nastąpi konferencja z rybakami i przedstawicielami miejscowej ludności. Po krótkim wypoczynku w Domu Rybackim we Władysławowie, o godz. 17-tej nastąpi powrót autobusami do Gdyni. Jeżeli czas pozwoli w 1-szym dniu zjazdu o godz. 15-tej przewidziane jest zwiedzenie Arbitrażu Bawełny, gdzie objaśnień udzielać będzie p. dyr. Tadeusz Brożkowski.

W zjeździe wezmą udział pp.: marszałek sejmu Makowski, gen. Skwarczyński, wicemarszałek Wenda, wicemarszałek Długosz, wicemarszałek Surzyński, posłowie: Szczepański, Sobczyk, Browiński, Ostrowski, Delinger, Sikorski, Zaporowski, Tomaszkiwicz, Orlański, Zencykowski, Sowiński, Fikuś, Erdman, Głowacki, Rutkowski, Groth oraz około 20 innych posłów.

W zjeździe ponadto wezmą udział wojewoda pomorski, min. Wł. Raczkiewicz, min. Chodacki, gen. Bortnowski, gen. Karaszewicz-Tokarzewski.

W poszczególnych fragmentach zjazdu wezmą udział przedstawiciele najwyższych władz miejscowych, cywilnych i wojskowych.

25 tysięcy uchodźców z Niemiec Austrii i Czech

LONDYN. W Izbie Gmin ujawniono wczoraj statystykę na temat uchodźców z Niemiec, Austrii i Czechosłowacji. Według stanu z dnia 20 maja, liczba zarejestrowanych oficjalnie uchodźców niemieckich, austriackich i czeskich wynosiła 15.540 mężczyzn, 12.760 kobiet i 6.601 dzieci i młodzieży poniżej lat 18 — razem ok. 25 tysięcy. Większość uchodźców przybyła do Anglii, gdzie pozostanie do czasu wyemigrowania do krajów zamorskich. Przeważną część uchodźców otrzymała pozwolenie pracy, jako służba domowa. Inni przechodzą przeszkolenie przed dalszą emigracją.

JESZCZE JEDNA SZYKANA!

Polskie regaty zakazane w Gdańsku

„Niebezpieczni“ wioślarze polscy

Władze gdańskie są najwidoczniej zdecydowane na uniemożliwienie najbardziej podstawowych objawów życia społecznego ludności polskiej Wolnego Miasta.

Zakazane już zostały obchody harcerskie, nie pozwolono na duże, corocznie bez przeszkód odbywane procesje religijne, zakaz policyjny objął poza tym niedawno dwa obchody Zjednoczenia Zawodowego Polskiego Zrzeszenia Pracy. Obecnie doszła nowa szykana. W niedzielę najbliższą miały się odbyć w Gdańsku na t. zw. Martwej Wiśle pol-

skie regaty wioślarskie, impreza czysto sportowa, organizowana przez Polski Klub Wioślarski w Gdańsku. W dniu wczorajszym organizatorzy otrzymali od władz policyjnych oficjalny zakaz odbycia regat, przy czym przyczyną zakazu mają być względy na zagrożone rzekomo bezpieczeństwo publiczne i porządek.

Wioślarze polscy i ich wiosła są więc wielkim niebezpieczeństwem dla płochliwych władz Wolnego Miasta. Trzeba więc, aby nawet piłka nożna czy tenisowa, używana przez sportowców niemieckich w Polsce, zagrażała również porządkowi.

Trzeba stanowczo!

Gdy woda sodowa upaja... „Gdańsk czeka na wielką godzinę“

Czasem jest i woda sodowa groźna. Świadczy o tym ostatnia wizyta min. Goebbelsa, która najwidoczniej uderzyła do głowy hitlerowskiemu „Vorpostenowi“. Organ ten stwierdza bowiem, że teraz już (t. j. po wizycie) nie ma dla gdańszczan żadnej wątpliwości, iż kiedyś „Führer“ dotrzyma swego słowa.

Zarazem w związku z szóstą rocznicą objęcia władzy w Gdańsku przez naro-

dowych socjalistów, „Vorposten“ upaja się już myślą, jak to będzie pięknie, gdy Hitler wjedzie do Gdańska, przekazanego mu przez „gauleitera“ Forstera. Gdańsk czeka na tę wielką godzinę...

Cierpliwość jest, jak widzimy, tą cnotą, w którą hitlerowcy gdańscy zbroją siebie i towarzyszy — już bez przerwy od lat.

Przyjemności!

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym

Na wschodzie i w środku kraju zachmurzenie umiarkowane. Na wschodzie chmurno. Temperatura około 25 stopni. Słabe wiatry, na zachodzie północno-zachodnie, na pozostałym obszarze wschodnie. Skłonność do burz i przelotnych deszczów.

Anglia wierzy w pokojowe załatwienie konfliktu w Tientsinie

Rozmowa lorda Halifaxa z ambasadorem japońskim w Londynie

LONDYN. Konflikt brytyjsko-japoński w sprawie koncesji, w Tientsinie znajduje się w chwili obecnej na martwym punkcie.

Ze strony brytyjskiej nie tracą jednak nadziei, że będzie on zlikwidowany w sposób pomyślny. Angielski minister spraw zagranicznych, lord Halifax, który odbył wczoraj rozmowę z ambasadorem japońskim w Londynie, Szigemitsu, wysunął propozycję, aby załatwienie sporu pozostawić całkowicie przedstawicielom Japonii i W. Brytanii w Tientsinie i w ten sposób zadokumentować ściśle lokalny charakter konfliktu. W razie przyjęcia przez Japonię powyższego stanowiska W. Brytanii, strona brytyjska, przy pomocy japońsko-angielskiego trybunału mieszanego pod neutralnym przewodnictwem mogłaby w sposób legalny załatwić

sprawę czterech Chińczyków, aresztowanych w Tientsinie. W Londynie spodziewają się, że Japonia, pragnąc uniknąć rozszerzenia się konfliktu i ewentualnej interwencji Stanów Zjednoczonych przyjmie propozycję lorda Halifaxa. Dopóki bowiem spór japońsko-brytyjski nie wychodzi poza granice konfliktu o charakterze lokalnym, dopóty Stany

Zjednoczone pozostawać będą na uboczu, odgrywając co najwyżej rolę neutralnego rozjemcy, gdyby jednak spór rozszerzył się na zagadnienia natury zasadniczej, jeśli chodzi o stanowisko koncesji międzynarodowych w Chinach, to Stany Zjednoczone zmuszane byłyby poprzeć aktywnie negatywne stanowisko W. Brytanii, wobec żądań japońskich.

Pogotowie milicji angielskiej w Tientsinie

Dwa brytyjskie okręty wojenne czekają na rozkazy koncesji

LONDYN. Angielska agencja Reutersa donosi z Tientsinu: Władze koncesji brytyjskiej wezwały członków angielskiej milicji ochotniczej, aby byli gotowi do natychmiastowego stawienia się w razie zarządzenia mobilizacji.

W godzinach popołudniowych przybył do portu w Tientsinie brytyjski okręt wojenny „Sandwich”, zaś okręt wojenny „Lowe-

stoff”, który miał opuścić Tientsin dziś rano, otrzymał rozkaz odroczenia wyjazdu.

W ciągu wczorajszego przedpołudnia po raz pierwszy od czasu ogłoszenia blokady samochód ciężarowy eskortowany przez oddział wojsk brytyjskich przejechał barykadą niezatrzymywaną przez Japończyków, przywożąc na teren koncesji zapas świeżych jarzyn i owoców.

Przymusowe lądowanie włoskiego samolotu pasażerskiego w Lidzbarku

Włoski samolot pasażerski „Fiat G 13”, obsługujący linię powietrzną Gdynia — Warszawa — Rzym, lądował przymusowo na lotnisku w Lidzbarku. Powodem lądowania był defekt jednego z motorów. Podczas lądowania uległo uszkodzeniu skrzydło samolotu i pod-

wozie. Z dziesięciu pasażerów, wszyscy narodowości włoskiej, nikt szwanku nie odniósł.

Z Warszawy przybył po kilku godzinach samolot polski z mechanikami specjalistami, którzy uszkodzenie naprawili.

Gośćmi zajęli się przybyli na miejsce wypadku przedstawiciele władz z Lidzbarka i Działdowa, którzy umieścili wszystkich w majątku Cibórz, aż do czasu ukończenia naprawy uszkodzenia.

Między pasażerami znajdował się dyrektor linii lotniczej Rzym—Warszawa—Gdynia.

Pozostała cisza i pustka w Gdańsku...

PARYŻ. Prasa paryska wyraża się z uznaniem o zachowaniu się opinii polskiej wobec niedzielnych manifestacji hitlerowskich w Gdańsku.

Manifestacje w Gdańsku odbiły się słabym echem w Polsce, pisze „La Justice”.

„Po przemówieniu w Gdańsku Guebblers wrócił do Niemiec w towarzystwie swoich wiernych słuchaczy, pozostała cisza i pustka w Gdańsku” pisze „Le Petit Bleu” w nagłówku, na pierwszej stronie.

Wieniec od p. Wojewody Pomorskiego na grobie weterana z 1863 r. we Włocławku

Na pogrzebie śp. Aleksandra Górskiego wśród szeregu wieńców niesionych przez żołnierzy wyróżnił się piękny wieniec od p. wojewody pomorskiego Raczkiewicza, który złożył p. wicestarosta Sękowski reprezentujący władze państwowe, i od p. starosty włocławskiego Gajzlera.

Ostatnią posługę kujawskiemu weteranowi powstania styczniowego oprócz społeczeństwa cywilnego oddało wojsko. Trumnę wzięto na lawecie armatniej w eskorcie warty honorowej i przy udziale kompanii miejscowego pułku, idącej w kondukcie w pełnym rynsztunku bojowym, przy żałobnych dźwiękach orkiestry pułkowej.

Organizacje biorące udział w pogrzebie,

wystąpiły wraz ze swymi sztandarami.

Kondukt prowadził ks. prałat Dembczyk w asyście 8-miu księży.

Flota wojenna Włoch u wybrzeży Hiszpanii i Małej Azji

— to demonstracja polityczna Rzymu

PARYŻ. Wiadomość o wysłaniu licznych włoskich okrętów wojennych dokoła wybrzeży Hiszpanii, Portugalii, a także Maroka hiszpańskiego, jak również dokoła wy-

brzeży Azji Mniejszej uważana jest w Paryżu za demonstrację polityczną ze strony Włoch, które chcą wykorzystać stan podniecenia na Dalekim Wschodzie by przypomnieć Francji i Anglii o swoich pretensjach na Morzu Śródziemnym. Zapowiedziana podróż nie wywołała jednak ani w opinii publicznej, ani w kołach politycznych Paryża większego wrażenia.

Zajmuje się tą sprawą tylko dziennik radykalny „Ere Nouvelle” który m. in. pisze:

Włochy postanowiły wysłać swe okręty

wojenne w podróż dokoła wybrzeży Hiszpanii i Azji Mniejszej. Jednocześnie Rzym zapowiada konferencję włoskiego podsekretarza stanu do spraw marynarki admirała Cavagnari z komendantem floty niemieckiej admirałem Raederem. Charakterystyczne jest, że fakty te nastąpiły w chwili, kiedy kierownicy polityki włoskiej uważają, iż W. Brytania zajęta jest wypadkami na Dalekim Wschodzie.

Dziennik uważa, iż tego rodzaju taktykę trudno pogodzić z układem angielsko-włoskim.

Hiszpania zachowa neutralność w razie wojny

Sukces dyplomacji francuskiej i angielskiej

PARYŻ. W paryskich kołach politycznych przychylnie uwagi wywołało wystąpienie hiszpańskiego generała Aranda, prze wodniczącego wycieczki hiszpańskich oficerów w Niemczech, który na odjeździe z Berlina oświadczył, iż na wypadek wojny europejskiej Hiszpania zachowa neutralność. Generał Aranda wyjaśnił następnie, iż głównym celem gen. Franco jest odbudowa kraju i o Hiszpania związana jest węzłami wdzięczności z Niemcami i Wło-

chami, to jednak w dziedzinie polityki zagranicznej nie może wyjść poza zobowiązania współpracy handlowej, czy kulturalnej.

Oświadczenie to potraktowane zostało przez polityczne koła Paryża jako dowód, iż wysiłki dyplomacji francuskiej i angielskiej na rzecz normalizacji stosunków z rządem generała Franco poczynają przynosić rezultaty.

Co niesie dzień polityczny

(Dokończenie ze str. 1-szej).

O pobratymcach

W prasie polskiej pojawiają się bardzo często przeróżne wywiady i wynurzenia uciekinierów czechosłowackich.

Ostatnio nawet rodzony brat b. prezydenta Benesa zabrał głos na łamach jednego z pism krakowskich. Wszyscy ci emigranci odgrają się pod adresem Niemiec, wyrażają ogromne sympatie dla Polski, przyznają się do swych olbrzymich błędów politycznych.

Obawiamy się, że jeżeli tak dalej pójdzie, to ziści się niemieckie marzenie o wyjściu Czechów i Morawian z terenu b. Czechosłowacji, które zaleje z kolei element niemiecki. Wszystko to zdaje się świadczyć, że Czesi i Morawianie nie znaleźli jeszcze właściwej sobie linii postępowania, że ich instynkt narodowy tak mocno przytłumiony w ich własnym, wolnym państwie, nie potrafił im jeszcze odpowiedzieć, co powinni w chwili obecnej czynić.

Własnymi siłami

Możemy sobie tylko przypomnieć z naszych własnych doświadczeń, kiedy w latach wojny „Protoktorat” okupacyjny Nie-

miec rozciągał się na całe ziemie dzisiejszej Rzeczypospolitej. Wówczas potrafilłszy zorganizować Polską Organizację Wojskową (OWP. na Pomorzu), potrafilłszy zjednoczyć wszystkie ugrupowania polityczne i to nam dało taką siłę w stosunku do „Protoktora”, że musieli wdać się z nami w rokowania, które następnie przeszły w jawną walkę z najeźdźcą.

O tym, jak fatalnie czuli się Niemcy na polskiej ziemi, ile sił musieli absorbować w czasie wielkiej wojny, świadczą aż nadto dokumenty historyczne.

Wiele możemy mówić o naszych wadach narodowych w przeszłości, ale instynktu narodowego nawet w najcięższych czasach nie zatraciliśmy, prowadziliśmy nieustanną wojnę z najeźdźcą na każdym miejscu i na każdym odcinku.

Dzisiaj Czesi mają wzór wypróbowany jak powinien postępować.

Tego im życzymy.

Porzucaniem placówek narodowych we własnym kraju, jałmużnictwem na emigracji i skargami na Niemców wiele nie wskórają. —

Odrodzenie Czechów musi wyjść od Czechów.

Akty sabotażu na kolejach w Czechach

Kolejarze czescy bronią taboru kolejowego przed zagarnięciem przez Rzeszę

PRAGA. Na kolejach czeskich notowane są ostatnio coraz liczniejsze akty sabotażu. W ten sposób kolejarze czescy bronią taboru kolejowego czeskiego przed zagarnięciem przez Rzeszę.

Niemcy wywożą bowiem z protektoratu wszystkie nowoczesne lokomotywy a na ich miejsce sprowadzają stare zużyte parowozy kolei Rzeszy. To samo dzieje się z wagonami, których jakoby protektorat ma za dużo.

Na dworcach czeskich stoi niespotykana dotychczas ilość uszkodzonych wagonów i parowozów. Jedne z nich zostały umyślnie uszkodzone przez kolejarzy czeskich, inne przez niefachową obsługę kolejarzy przysłałych z Rzeszy. Kolejarze ci nie posiadają żadnego doświadczenia i przeszli zaledwie krótkie przeszkolenie na kolejach Rzeszy;

w protektoracie odbywają służbę już samodzielnie.

Transporty towarowe na kolejach czeskich są minimalne, a obroty z zagranicą spadły niemal do zera. Pełne odchodzą jedynie pociągi w stronę Rzeszy.

„Phoenix” nr. 1

PARYŻ. Po południu przewodniczący Herriot w Izbie Deputowanych oraz Henry Roy w Senacie złożyli hołd załodze zatoniętego francuskiego okrętu podwodnego „Phoenix”. W Izbie był obecny minister marynarki wojennej Campinchi, w senacie zaś premier Daladier. Daladier oświadczył, że rząd postanowił niezwłocznie przystąpić do budowy okrętu podwodnego który otrzyma również nazwę „Phoenix”.

Tragedia niemieckiej pary małżeńskiej podczas ucieczki z Rzeszy do Szwajcarii

BERN. Dzienniki szwajcarskie donoszą o tragedii pewnego małżeństwa niemieckiego, które usiłowało przedostać się na terytorium Szwajcarii, przedzierając się przez granicę przez Scesaplana. W pewnym momencie, gdy małżonkowie znajdowali się na wysokości 3 tys. m. mąż musiał zatrzymać się, cierpiąc z powodu zimna i wyczerpania. Żona, chcąc ratować męża, udała się w dalszą drogę, szukając pomocy. W drodze nie szczęśliwa kobieta spadła ze skały, łamiąc sobie nogę. Ranna kobieta spędziła noc w

niezwykle niebezpiecznej sytuacji i dopiero rankiem następnego dnia dozorczyni schroniska Scesaplana odnalazła ją. Dozorczyni zaalarmowała posterunki ratownicze, które zajęły się ranną. Poszukiwania męża trwały przeszło 24 godziny, zanim go odnaleziono w stanie całkowitego wycieńczenia. Tragedia tego małżeństwa niemieckiego, a szczególnie bohaterstwo i poświęcenie się kobiety, wywołały żywy odzew na łamach całej prasy szwajcarskiej.

„Polska potrzebuje obu portów” — pisze dziennik szwedzki

SZTOKHOLM. Pismo szwedzkie „Dagens Nyheter” drukuje na pierwszej stronie obszerną, bogato ilustrowaną korespondencję specjalnej swej wysłanniczki pani Agne Hamrin o Gdyni. Autorka z najwyższym uznaniem podkreśla przywiązanie i entuzjazm Polaków dla wybrzeża morskiego.

Kreśląc historię budowy Gdyni — autorka pisze, że wysiłek Polaków zasługuje na najwyższy szacunek, dodając, że mimo rozwoju Gdyni około połowy polskiego handlu morskiego idzie przez Gdańsk. Autorka z naciskiem zaznacza, że Polska potrzebuje obu portów, Gdańsk ma poza tym dla Polski pierwszorzędne znaczenie strategiczne.

Niemcy gdańscy — pisze korespondentka szwedzka — korzystają z całkowitej wolności narodowej.

Pierwsze zwycięstwa polskich tenisistów w Londynie

W Londynie rozpoczęły się rozgrywki tenisowe o mistrzostwo stolicy W. Brytanii i Queens Clubu. W rozgrywkach tych ze strony Polski biorą udział: Jadwiga Jędrzejowska i Ignacy Tłoczyński. Baworowski z powodu niedyspozycji nie weźmie udziału w turnieju Queens Clubu, ale dopiero w turnieju wimbledońskim. Jędrzejowska broni tytułu mistrzyni Londynu i Queens Clubu, przy czym najgroźniejszą jej przeciwniczką jest Dunka Sperling-Krahwinckel.

W pierwszych spotkaniach Jędrzejowska pokonała bez najmniejszego wysiłku Angielkę Dundas, oddając jej zaledwie jednego gema i wygrywając 6:1, 6:0. Tłoczyński równie łatwo wygrał z Australijczykiem Spence 6:1, 6:1.

Polski Biały Krzyż niesie oświatę żołnierzowi

Zgon szwedzkiego przyjaciela Polski

SZTOKHOLM. Zmarł w Sztokholmie w wieku lat 57 Gustaw Fellenius, jeden z najbardziej zasłużonych działaczy na polu zblżenia polsko - szwedzkiego, kawaler Orderu Odrodzenia Polski. Śp. Karol Gustaw Fellenius był oddanym przyjacielem Polski.

PRZEGLĄD PRASY

Wojna święta

W „Dzienniku Poznańskim” p. Jerzy Kurpisz, major dyplomowany z wielkim znawstwem przedmiotu, a przy tym jasnością myśli omawia problem wojny błyskawicznej, czy długotrwałej.

Jeżeli chodzi o wojnę błyskawiczną, na którą tak bardzo liczą państwa osi, to jest ona ich złudzeniem:

„Wojna w obronie pokoju i przeciw agresji to nie wojna tylko o „przestrzeń tyciową”, to jest wojna „święta”, bo wojna o życie i honor. Nikogo w szeregach nie zbraknie i zabraknąć nie może. Jeżeli zaś chodzi o zdolność oporu, to należy podkreślić, że przy obecnym stanie techniki obrony — jeżeli czasowo zajdzie jej potrzeba — jest ona silniejszą formą działania niż natarcie, szczególnie, gdy nacierający ma... czas ograniczony. Czas natomiast pracuje na korzyść obrony, tym bardziej, że w warunkach europejskich (nie abisyńskich) nie ma zasadniczej różnicy w nasyceniu środkami walki siły żywej poszczególnych państw.

Z całokształtu powyższych i poprzednich rozważań wynika, że wojna błyskawiczna w warunkach europejskich i przy utworzonych blokach stron — nie może mieć miejsca i na to nikt liczyć nie powinien.

A jak się przedstawiają szanse wojny długotrwałej?

W takiej wojnie państwa „osi” jeszcze mniej mogą liczyć na powodzenie. Biorąc pod uwagę potencjały wojenne odpowiednich państw, miarodajne dla dłuższej rozgrywki, autor wywodzi na podstawie pewnych źródeł, że:

„stosunek potencjałów państw „osi” do państw „pokoju” (Anglia, Francja, Polska i St. Zjedn. Ameryki, nie licząc jeszcze Turcji i Rumunii) wynosi 44,3:96,6, czyli że państwa pokoju mają ponad dwukrotną przewagę w wojnie długotrwałej. Potencjał wojenny Niemiec nie jest tu już najwyższy, gdyż wynosi tylko wielkość — 29,0, a więc jest nie wiele większy od Polski, dla której źródła niemieckie z pewną korektą „Merkurysa” obliczają wielkość — 26,6. Cyfry te dają wiele do myślenia.

Na zakończenie trzeba uwzględnić w tych kalkulacjach — Opatrzność Boską. A komu trzeba z tego powodu jesz-

Nowy dokument propagandy niemieckiej

Jakich perfidnych sposobów używają Niemcy w swej propagandzie, świadczy poniżej stwierdzony fakt.

W Genewie wychodzi czasopismo, noszące niemiecki tytuł „Völkerbund” („Liga Narodów”), redagowane w języku francuskim. Niemiecki tytuł i francuski podtytuł („pismo poświęcone polityce międzynarodowej”) miałyby świadczyć, że jest to organ zblżony do Ligi Narodów. Złudzenie to potwierdza jeszcze bardzo mocno zewnętrzna opaska, wyglądem zblżona całkowicie do opasek i opakowań, używanych przy wysyłkach przez Ligę Narodów. Złudnym również

wrażeniem, że pismo jest zblżone do kół Ligi Narodów jest sam fakt redagowania pisma w Genewie pod wiele mówiącym tytułem: „Liga Narodów” — pismo poświęcone polityce międzynarodowej.

Złudzenia te rozwiewa całkowicie treść i tendencja pisma. Ostatnie dwa numery „Völkerbundu” poświęcone są wyłącznie sprawom polsko-niemieckim. Znamiennym wielce jest fakt, że żaden z artykułów 28-stronicowego pisma nie jest podpisany ani imieniem i nazwiskiem, ani nawet inicjałami. Prócz nazwiska wydawcy, Wilhelma Schaera, nie ma wymienionego żadnego innego nazwiska.

13262



Słońce i woda
cuda sprawiają,
gdy Krem Uroda
do pomocy mają.

PULSA KREM URODA
CHRONI I OŻYWIA CERE.

Treść artykułów, pisanych poprawną francuszczyzną, która w tym wydaniu dociera do szerokich kół europejskich — jest obrzydliwie kłamliwa i tym bardziej niebezpieczna, że ubrana w pozory obiektywnych uwag o sprawach polsko-niemieckich.

Wśród wielu stwierdzeń dowodzi się tam, że cały „korytarz” to ziemia niemiecka, zamieszkała odwiecznie przez Niemców, że źle interpretując pakt ni-agresji z roku 1934 bezpodstawnie ludzili się Polacy, że Hitler wyrzekł się Gdańska i pogranicza Morza Bałtyckiego, skoro nie wyrzekła się wcześniej tych ziem przedhitlerowska Republika Niemiecka.

Tendencja całości jasna: Polska błędzi po manowcach, fałszuje rzeczywistość, krzywdzi Niemcy i przyczynia się do zamieszania pokoju w Europie. — Niemcy natomiast wychodzą w tamtej interpretacji jako stróża pokoju, pilnujący poszanowania praw międzynarodowych i zwolennicy dobrego współżycia z sąsiadami.

I takie brednie płyną w świat, bałamuca opinię publiczną Europy. Ubrane w szaty niewinności i obiektywizmu rozchodzi się pismo to po całej Europie, informując, że takie w sprawach polsko-niemieckich jest ostatnie słowo kierowników polityki międzynarodowej, ludzi skupionych w Lidze Narodów.

Robota tkana tak grubymi niemi musi zostać zlikwidowana; wolno nam bowiem robić domysły z jakich płynie źródeł i pod czyimi jest dyrektywami. Należy jak najszybciej zainteresować się tymi, wyrządzającymi nam przed całą Europą krzywdę paszkwilami.

OBYWATELU!

Po co jeszcze trzymasz pieniądze w kieszeni? Czy nie miałeś sposobności przekonać się nareszcie, że wkłady złożone

w Komunalnej Kasie Oszczędności Województwa Pomorskiego w Toruniu

możesz w każdej chwili otrzymać z powrotem a przy tym zyskujesz na odsetkach?

K. K. O. Województwa Pomorskiego:

- 1) wypłaca wszelkie sumy na każde żądanie
- 2) udziela pożyczek na cele produkcyjne i inwestycyjne.

3295

Anglia przyspiesza rokowania z Rosją

Nowe instrukcje dla dyplomatów brytyjskich w Moskwie

LONDYN. Dzienniki londyńskie donoszą, że rząd brytyjski powziął w ciągu ostatnich 24 godzin decydujące kroki, aby przyspieszyć zawarcie brytyjsko-francusko-sowieckiego paktu przeciw agresji. Według dzienników, sir William Seeds, ambasador brytyjski w Moskwie, otrzymał wczoraj nowe instrukcje, na mocy których ambasador oraz łącznie z nim delegat angielskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Strang, uzyskali szerszy zakres kompetencji dla osiągnięcia w rokowaniach z Rosją Sowie-

ką, bez zwłoki, kompletnego sojuszu defensywnego. Nowe instrukcje mają na celu usunięcie wszelkich wątpliwości, jakie mogły jeszcze istnieć wśród rządu sowieckiego co do szczerości W. Brytanii.

W Londynie liczą, że w tych ścisłych instrukcjach rokowania obecne posuną się szybko naprzód, tak, że przed końcem bieżącego tygodnia porozumienie będzie osiągnięte.

W każdym razie nowa inicjatywa brytyjska wykaże do jakiego stopnia rząd sowiecki istotnie pragnie sojuszu z W. Brytanią i Francją. Dzienniki wyrażają przypuszczenie, że ten nowy krok rządu brytyjskiego obliczony na przyspieszenie porozumienia z Sowietami, podyktowany jest wypadkami na Dalekim Wschodzie.

cze coś dodać, na to łatwo odpowiedzieć, gdy sobie uprzytomnimy, że Pan Bóg zawsze sprzyja — tylko sprawiedliwym”.

Jeden z gorliwców statystycznych obliczył podobno, że Hitler w czasie ostatnich sześciu lat wygłosił już 430 przemówień. Niewątpliwie daleko trudniej byłoby ustalić ilość mów, jakie

Goebbels sobie, a Gdańsk sobie

palnął dr Goebbels, który ma napewno jeden z lepszych rekordów w tej dziedzinie. Jego dwie ostatnie mowy gdańskie są najświetniejszym przykładem tego, jak w parze z ilością nie idzie jakość, obniżająca się tym bardziej, im częściej i więcej przekroczona zostaje miara.

Min. Goebbels mówił w sobotę, mówił i w niedzielę, przy czym, zdaniami naszym, nie to jest najważniejsze, co zawarł w nich, ani też to, czego nie powiedział, ale na uwagę zasługują właśnie okoliczności pobytu ministra propagandy Trzeciej Rzeszy. Zaczniemy kolejno.

Stwierdzić więc trzeba, co niewątpliwie wyczuła również gdańska opinia, że wbrew oczekiwaniom i sugestiom, lansowanym przez koła partyjne, wszystko, co ludność niemiecka usłyszała z ust min. Goebbelsa, obracało się w utartych już określeniach na dobrze znane i niemal co dzień nagrywane tematy. Więc agresja polsko-angielska na broniące swej egzystencji narodowej i honoru Niemcy, więc groźby i ustawicznie podkreślany czynnik ludnościowy niemiecki, jego charakter, którego reszta — jak przyznał mówca — nikt na świecie nie kwestionuje. Niczym nowym nie był także apel o dalsze wytrwanie i wierność dla „Führera”, bo przecież właśnie w tym kierunku urabiają mają ludność Gdańska te niezliczone ostatnio imprezy partyjne, te wszystkie apele, parady, za-

wody i masówki, o których gauleiter Forster mówił, że zaszczepiają mają mocniej niż kiedykolwiek świadomość niemieckości. Wreszcie teorię o wspaniałym w okresie narodowego socjalizmu rozwoju kultury niemieckiej w przeciwstawieniu do „tak zwanych” demokracji jak i o tym, że prawdziwa wolność panuje jedynie w... Rzeszy — wszystko to Gdańszczanie znają na pamięć, zarówno ze zgrupowań, jak i z organu hitlerowskiego w Gdańsku „Vorpostena”, który w tym celu właśnie jest wydawany.

Jedyną rzeczą nową i — przynajmniej — ciekawą, jest twierdzenie min. Goebbelsa, że polityczne i gospodarcze argumenty nie są decydujące, lecz podrzędne w sprawie Gdańska, że decyduje tu czynnik kultury, krwi i rasy. Wobec takiego wystąpienia uciechnąć powinna wyjątkowa propaganda niemiecka, która usiłuje dzisiaj dowiedzieć, że nawet argumentacja gospodarcza przemawia na rzecz hasła „Zurück zum Reich” (Z powrotem do Rzeszy). Rzecz oczywista, że min. Goebbels twierdzenia swego nie rozwinął, ani uzasadnił szerzej, bo nie mógł tego zrobić i to dla dwóch przyczyn: przede wszystkim dlatego, że teza narodowo-socjalistyczna o czystości rasy i krwi niemieckiej, gdzie jak gdzie, ale właśnie w Gdańsku nie znajduje najmniejszego potwierdzenia w rzeczywistości. Gdańsk stanowi bowiem punkt niesłychanie silnego

oddawna mieszanina krwi, w szczególności polskiej i niemieckiej. Drugi powód jest już mniejszym hamulcem dla propagandy niemieckiej: przy-

znanie momentowi narodowemu wagi decydującej traci wszelką rację wobec... zaboru Czech i Słowacji.

Najciekawsze są jednak — powtarzamy — ramy wizyty min. Goebbelsa w Gdańsku. Wszystkie szczegóły zostały więc starannie wyreżyserowane. Być może, zrobiono to w czasie krótkiej bytności p. Forstera w Berlinie, dokąd gauleiter w ub. środę został nagle odwołany. Powitanie, szpalery młodzieży, chóralne okrzyki i „spontaniczne” owacje odkomenderowanych do tego zajęcia SAMannów — udały się całkowicie. Tak samo służba bezpieczeństwa (policja, czarne S. S., i cywilni agenci) funkcjonowała bez zarzutu.

Jednej tylko rzeczy nie było, co wydało się nam godne szczególnego podkreślenia. Ludzie, którzy dobrze pamiętają wszystkie, tak liczne przyjazdy min. Goebbelsa do Gdańska stwierdzają zgodnie, że zwłaszcza między pierwszą jego wizytą (w pierwszych latach przejęcia rządów przez narod.-socjalistów) a ostatnią nie ma najmniejszego porównania. Wtedy przy każdym jego ukazaniu się i przejeździe przez miasto tłumnie zjawiała się publiczność. Nie było tego ani w sobotę, ani w niedzielę ubiegłą.

Nie dziwny się. Ludność gdańska jest przemęczona i pragnie choć odrobiny spokojnego oddechu, tym bardziej, że jest gorąco (lato), a boi się, by nie było jeszcze goręcej (nie tylko z powodu lata).

O czym się mówi:

Niewiasty polskie słyną nie tylko z wdzięku i urody, ale i... z męstwa. Czy wiecie, że na 400 żywych topred liczba kobiet przekracza już 40?

Niemieckie słowo podobne jest do niemieckiej marki. Jedno i drugie nie ma należytego pokrycia.

Statystyka zrobiona na podstawie bibliografii narodowo-socjalistycznej, wykazuje, że od roku 1933 do chwili obecnej wódz Trzeciej Rzeszy wygłosił ni mniej ni więcej tylko... 430 mów.

To się nazywa rekord

Bardzo się z tego cieszę, choć nie lubię śmiać się z cudzej krzywdy. Ale kto krzywdzi kraj, społeczeństwo, Państwo — dobrze mu tak.

Pewien białostocki adwokat zakopał do ziemi 1550 dolarów w złocie, obawiając się pieniędzy trzymać w mieszkaniu lub instytucji oszczędnościowej.

Złodziei odnaleziono, ale pieniędzy nie.

Dobrze mu tak.

Prasa francuska donosi, że do Berghof pod Berchtesgaden, gdzie jak wiadomo często przebywa Fuehrer, wprowadzono z Grecji olbrzymie bloki najszlachetniejszego marmuru, zielonego w białe żyłki, przeznaczone do budowy luksusowego basenu pływającego.

Dla charakterystyki prasa zaznacza, że pan kanclerz nie umie pływać.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

O przedawnieniu w świadczeniach ubezpieczeniowych

Świadczenia ubezpieczeniowe, jak wszelkie w ogóle uprawnienia, czy obowiązki wynikające z jakichkolwiek przepisów prawnych — mogą w pewnych wypadkach ulegać przedawnieniu.

Przedawnienie, to zn. utrata uprawnień wskutek przecięcia określonego terminu zgłoszenia się po świadczenia, jest jedną z częstszych przyczyn utraty praw do świadczeń ubezpieczeniowych. Nie wszyscy spośród korzystających z ubezpieczeń społecznych zdają sobie sprawę z ważności do trzymywania pewnych terminów, bądź po prostu nie wiedzą, że istnieją tego rodzaju ograniczenia.

Dla tych wszystkich „nieświadomych”, którzy z przykrym zdziwieniem zbyt późno dowiadują się o swym przecięciu, warto pokrótce przypomnieć przepisy, regulujące sprawę przedawnienia w ubezpieczeniach.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z listopada 1927 roku o ubezpieczeniu pracowników umysłowych dzieli świadczenia na dwie zasadnicze kategorie: 1) świadczenia na wypadek braku pracy i 2) świadczenia emerytalne.

Do pierwszej kategorii świadczeń zalicza się poza zasiłkiem na wypadek bezrobocia również opłatę składek za ubezpieczenia na wypadek choroby w tym czasie oraz zapomogę na podróż. Roszczenia o powyższe świadczenia ulega przedawnieniu po upływie sześciu miesięcy od ostatniego dnia pracy, lub dnia, w którym zakończono podróż do nowego miejsca zatrudnienia.

Są jednak wyjątki, w których ów sześciomiesięczny okres przedawnienia roszczenia zostaje przedłużony. Przedłuża się go o czas: 1) za który pracownik otrzymał od pracodawcy odszkodowanie za rozwiązanie umowy o pracę, 2) pobytu w zakładzie leczniczym na koszt Z. U. S. 3) niezdolności do pracy na skutek choroby, 4) ćwiczeń lub służby wojskowej, 5) zajęcia przejściowego, 6) aresztu lub więzienia, 7) sezonu martwego, przewidzianego dla danej gałęzi pracy, 8) pobytu za granicą, 9) trwania strajku, 10) trzy miesiące, jeżeli pracownik ustąpił z zajęcia dobrowolnie, bez uzasadnionego powodu.

Do grupy świadczeń emerytalnych dla pracowników umysłowych należą: renta inwalidzka, starcza, wdowska, sieroka, jednorazowa odprawa, zasiłek pogrzebowy. Roszczenia o wszystkie renty i zasiłek pogrzebowy ulegają przedawnieniu po pięciu latach; roszczenia o jednorazową odprawę po upływie roku — licząc od chwili powstania uprawnień. Przedawnienie roszczenia o zwrot 50 proc. składek uiszczonych za świadczenia emerytalne dla kobiet ze względu na opuszczenie zatrudnienia i zamążpójście, następuje po osiemnastu miesiącach pozostawania bez zatrudnienia, uzasadniającego obowiązek ubezpieczenia.

Ustawa z marca 1933 roku o ubezpieczeniu społecznym określa przedawnienia dla następujących rodzajów świadczeń: chorobowych, wypadkowych i emerytalnych robotniczych.

W zakresie świadczeń chorobowych sprawa przedawnienia dotyczy tylko świadczeń pieniężnych i zwrotu za pomoc leczniczą. W obydwu wypadkach prawo do roszczenia kończy się po okresie sześciu miesięcy.

Prawo poszkodowanego do renty wypadkowej przedawnia się po upływie trzech lat od chwili powstania niezdolności do zarobkowania z powodu wypadku, prawo zaś do renty rodziny pozostaje po osobie zmarłej wskutek wypadku, przedawnia się po trzech latach od śmierci ubezpieczonego.

Prawo do renty inwalidzkiej z ubezpieczenia emerytalnego robotników przedawnia się po upływie trzech lat od dnia pow-

stania inwalidztwa względnie — w niektórych wypadkach — od dnia utraty prawa do zasiłku chorobowego. Prawo do renty wdowej z tego ubezpieczenia przedawnia się po trzech latach od chwili powstania warunków do renty wdowej, prawo zaś sierot — po upływie trzech lat, licząc od śmierci ubezpieczonego. Prawo do jednorazowej zapomogi pośmiertnej wypadkowej lub emerytalnej robotniczej przedawnia się po roku, od chwili śmierci osoby ubezpieczonej, (rencisty). Dla wdowy, pobierającej rentę, wdowia wypadkową, czy inwalidzką, prawo do odprawy z tytułu ponownego zamążpójścia wygasa po roku, od dnia zawarcia nowego związku małżeńskiego.

Ustawa o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia robotników nie definiuje terminu przedawnienia do zasiłku na wypadek braku pracy. Tutaj jednak przedawnienie łączy się ściśle z uprawnieniami do tych świadczeń. Art. 2, ustawy mówi, że „zasiłek na wypadek braku pracy przysługuje tym robotnikom, którzy w ostatnich dwunastu miesiącach przed dniem zgłoszenia prawa do zasiłku podlegali obowiązkowi zabezpieczenia przez okres co najmniej dwudziestu sześciu tygodni”. Jak więc z treści przepisów wynika, okres przedawnienia w świadczeniach na wypadek bezrobocia jest płynny i waha się w granicach od jednego dnia do sześciu miesięcy.

Tak oto w zarysie przedstawiają się dla poszczególnych świadczeń ubezpieczeniowych ograniczenia co do czasokresu, w którym ubezpieczony ma prawo zgłaszać swe roszczenia o zasiłki, zapomogi i renty. (K).

Tylko specjaliści mogą wykonywać roboty budowlane

Z powodu coraz częstszych skarg, iż roboty budowlane, murarskie i ciesielskie zostają powierzane osobom, które nie mają wymaganych uprawnień do ich wykonywania, Izby Rzemieślnicze przypominają, że roboty rzemieślnicze mogą być powierzane wyłącznie osobom, posiadającym karty rzemieślnicze. Nielegalne prowadzenie rzemiosła koliduje z obowiązkami przepisami prawnymi, godzi w interes konsumenta, ponieważ trwałość budynków pozostawia wiele do życzenia, zagraża przy robotach budowlanych życiu i zdrowiu ludzkiemu, stwarza niezdrową konkurencję dla rzemiosła legalnego i naraża również na straty skarbu państwa. W tych warunkach zainteresowane władze uzgodniły pomiędzy sobą plan

Zmiany składek do ubezpieczenia inwalidzkiego robotników rolnych zatrudnionych na obszarze województwa pomorskiego

Urzędy wojewódzkie, pomorski i warszawski ustaliły wartość świadczeń w naturze wchodzących w skład wynagrodzenia robotników rolnych na okres od 3 kwietnia 1939 r. do 1 kwietnia 1940 dla województwa pomorskiego i powiatu działdowskiego.

W związku z tym uległy zmianie opłaty za następujące kategorie pracowników: 1) kowale, kołodzieje, cieśle, murarze i siodlarze, którzy złożyli egzamin i mają za sobą 5-letnią praktykę należą do klasy IV — znaczek tygodniowy 1 zł;

2) zaciężnicy kategorii IV należą do klasy I — znaczek tygodniowy 0,40 zł. Opłaty za pozostałe kategorie pracowników należy uiszczać według tabeli obowiązującej od 31 października 1938 r. a mianowicie: ordynariusze, włodarze, karbowi, kwalifikowani, owczarze i żonaci pomocnicy oraz ogrodnicy należą do klasy IV — znaczek tygodniowy 1 zł; chaluportnicy należą do klasy III — znaczek tygodniowy 0,80 zł; zaciężnicy — kat I, II i III — należą do klasy I — znaczek tygodniowy 0,40; robotnicy sezonowi: pozamiejscowi — wszyscy należą do klasy II — znaczek tygodniowy 0,60 zł; miejscowi — kat. I należą do klasy I — znaczek tygodniowy 0,40 zł; miejscowi — kat. II i III — należą do klasy II —

znaczek tygodniowy 0,60 zł; szwajcarzy — należą do klasy V — znaczek tygodniowy 1,20 zł.

Pracownicy, nie objęci kontraktem taryfowym, zatrudnieni w gospodarstwach rolnych na wsi, opłacają składki według dotychczas obowiązujących norm np. za służącą na wsi, pobierającą w gotówce miesięcznie do 14,66 zł opłaca się tygodniowo znaczek klasy I — 0,40 zł.

DOBRA SPŁACALNOŚĆ KREDYTÓW ŻOŻOWYCH.

Jak nas informują, spłacalność kredytów zastawowych na zboże, których ostatnia rata przypada w bieżącym miesiącu, jest bardzo dobra. Kredyt pod rejestrowy zastaw zboża, z którego bierzysta większa i średnia własność rolna, rozprowadzony był przez Państwowy Bank Rolny w kończącej się kampanii zbożowej, na sumę 40 milionów złotych, a spłacalność jego wynosi ca 97 proc.

Jeszcze lepiej przedstawia się spłacalność kredytu zaliczkowego na zboże, przeznaczono dla drobnych rolników. Tutaj mianowicie stosunek spłat do 15-milionowej sumy zaciągniętych pożyczek wynosi 99 proc.

W związku z tym przewiduje się że najbliższa kampania kredytów zastawowych na zboże napotka na zwiększone zapotrzebowanie na wspomniane kredyty.

PIERWSZY W POLSCE DOM LUDOWY.

Dnia 18 czerwca br. prezes PKO dr Henryk Gruber, w towarzystwie dyr. Osostowicza odwiedził gminę Buszcze, w pow. brzeżańskim, gdzie Zrzeszenie Pracowników PKO wniosło pierwszy w Polsce wzorowy Domy Ludowy. Gmach Domu Ludowego, mieścił będzie spółdzielnię mleczarską, Kółko rolnicze, sklep spożywczy, gminny ośrodek zdrowia, czytelnia, salę teatralną i inne urządzenia kulturalno - oświatowe. Oddanie tego gmachu do użytku mieszkańców kilkunastu gromad gminnych zbiorowej Buszcze nastąpić ma w jesieni br.

Prezesa dr H. Grubera powitał w Buszcu starosta brzeżański, dr Jarosz, miejscowy proboszcz, ks. Zajac oraz wójt Wiacek z przedstawicielami wszystkich gromad, gminy.

Na bieżni, boisku i ringu

Piękne zwycięstwa KPW Pomorzianin w grach sportowych w Warszawie

Seksja piłki ręcznej KPW Pomorzianin na nowej drodze do dawnych świetnych czasów

W ub. niedzielę drużyna gier sportowych KPW Pomorzianin bawiła w Warszawie, gdzie rozegrała szereg spotkań towarzyskich z tamtejszymi ogniskami bratnich klubów KPW i WKS Żoliborz w siatkówce żeńskiej i męskiej oraz koszykówce męskiej. Drużyna toruńska pod nowym kierownictwem rutynowanego kierownika sekcji p. Stanisława Włoska zapowiada się po ostatniej zlej passie b. dobrze i odniosła w Warszawie szereg wartościowych zwycięstw.

I tak w siatkówce żeńskiej KPW Pomorzianin pokonał KPW Warszawa - Wschód

2:0 (15:4, 15:8) oraz WKS Żoliborz 2:0 (16:14, 15:12). W siatkówce męskiej KPW Pomorzianin pokonał WKS Żoliborz 2:1 (15:2, 8:15, 15:9) a przegrał z Warszawą-Wschód 2:1 (16:14, 12:15, 13:15). W koszykówce męskiej Pomorzianin pokonał KPW Warszawę-Wschód 34:22 (16:8) oraz drużynę CWS 33:24 (15:10).

Zawody odbyły się w b. miłej atmosferze, dowodem czego był ofiarowanie przez drużynę Żoliborza toruńczykom pięknego porporczyka.

Uczniowie z Grudziądza uprawiają lekkoatletykę Z międzyszkolnych zawodów lekkoatletycznych

W dniach 17 i 18 bm. odbyły się w Grudziądzu międzyszkolne zawody lekkoatletyczne szkół grudziądzkich przy słabej frekwencji zawodników, którzy już częściowo przebywają poza Grudziądzem w obozach PW, toteż wobec braku współzawodnictwa osiągnięto nienadzwyczajne wyniki.

Grupa starszych 100 m. 1. miejsce Wojciechowski, Chrobry, 11,7; 2. miejsce Rotnicki Chrobry, 11,8; 3. miejsce Zawadzki, Chrobry 11,9. **400 m.** 1. miejsce Wojciechowski, Mechanik, 54,7; 2. miejsce Tydelski, Mechanik, 56,4. **4 razy 100 m.** 1. miejsce Chrobry, 48,4. **Oszczep:** 1. miejsce Hubeny, Chrobry, 47,50; 2. miejsce Tydelski Mechanik, 39,06. **Skok w dal:** 1. miejsce Wojciechowski 5,91; 2. miejsce Rotnicki 5,52. **Dysk 2 kg:** 1. miejsce Hubeny 33,54; 2. miejsce Tydelski 26,42.

Grupa młodszych 60 m.: 1. miejsce Szczerbicki, Sohieski, 7,4; 2. miejsce Brzycki, Chro-

bry, 7,7. **1.000 m.** 1. miejsce Topolnicki, Sohieski, 3 m. 1,1; 2. miejsce Gackowski, Chrobry, 3 m. 7,9. **4 razy 100 m.:** 1. miejsce Sobieski, 49,0; 2. miejsce Chrobry, 49,5. **Skok w dal:** 1. miejsce Sternicki Ginn. Kupieckie, 5,72; 2. miejsce Kraśniewski, Chrobry, 5,57. **Skok wwyż:** 1. miejsce Kraśniewski, Chrobry, 1,45. 2. miejsce Sternicki Ginn. Kupiec. 1,40. **Kula 4 kg.** 1. miejsce Winkowski, Chrobry, 13,37; 2. miejsce Kruszczyński, Chrobry, 11,91. **Dysk 1 kg:** 1. miejsce Kruszczyński, Chrobry, 34,79. 2. miejsce Murawski, Chrobry, 34,76.

W ogólnej punktacji zwyciężyło Gimnazjum Chrobrego przed Gimnazjum Kupieckim i Gimnazjum Sobieskiego.

Zaproszeni na te zawody oszczepnik Kornalewski z Działdowa i skoczek Siemiątkowski ze Świecia nie przyjechali do Grudziądza, nie uważając za stosowne absencji usprawiedliwić. A no, jak „asy”, to „asy”...

Polscy tenisiści w Londynie

Do Londynu przybyli już polscy tenisiści Jędrzejowska, Baworowski i Tłoczyński, którzy wezmą udział w turnieju „Queens-Clubu” oraz w turnieju o nieoficjalne mistrzostwo świata w Wimbledonie. Do Londynu przybył również z Warszawy sekretarz Polskiego Związku Lawn tenisowego p. Zieliński, który pełnić będzie funkcję opiekuna polskich zawodników.

Turniej Queens-Clubu, rozpocznie się dziś w środę 21 bm. Również dziś wieczorem

odbędzie się losowanie turnieju wimbledońskiego.

Kierownik polskiej drużyny p. Zieliński przeprowadzi pertraktacje z szeregiem graczy zagranicznych o przyjazd na międzynarodowe mistrzostwa Polski, które się odbędą w drugiej połowie lipca w Gdyni. P. Zieliński zamierza również zaprosić do Polski na dwa występy drużynę chińskich tenisistów z Kho-Sin-Kie na czele.

SPADEK UPADŁOŚCI W POLSCE

W kwietniu br. liczba upadłości była znacznie mniejsza, aniżeli w marcu. Na terenie całej Polski ogłoszono bowiem 11 upadłości, gdy w poprzednim miesiącu 18.

W pierwszych czterech miesiącach br. liczba upadłości osiągnęła 56, wobec 40 w tym samym okresie 1938 r. W Hezbie tej 5 upadłości przypada na spółki akcyjne, wobec 3 w pierwszych czterech miesiącach br., 17 na spółki z ogr. odpowiedzialnością (12), 3 na spółki firmowe i komandytowe (2), 9 na spółdzielnie (8), i 22 na przedsiębiorstwa jednoosobowe (15).

W okresie pierwszych czterech miesięcy br. 29 upadłości ogłoszono w przemyśle wobec 15 w odpowiednim okresie poprzedniego roku i 27 w handlu (25).

UTRZYMANIE ZAKAZU WYWOZU OWSA

Na ostatnim posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrów powzięto uchwałę utrzymania zakazu eksportu owsa, ze względu na duże zapotrzebowanie tego ziarna w kraju. Nie jest to w ścisłym tego słowa znaczeniu zakaz, lecz skreślenie owsa z listy eksportowanych zbóż, których wywóz jest premiowany. Poza tym o każdej wywiezionej partii owsa musi zdecydować Minister Przemysłu i Handlu.

PONAD MILION ZŁOTYCH WYPŁACONO UBEZPIECZONYM W KWIECNIU TYTUŁEM ZASIŁKÓW CHOROBYCH

1.085.507 zł wypłaciły w kwietniu wszystkie Ubezpieczalnie Społeczne ubezpieczonym tytułem zasiłków chorobowych. Według najwyższych sum wypłacanych znajdujemy w kolejności następujące miasta: Warszawa — 228.521 zł; Łódź — 113.651; Kraków — 58.486; Lwów — 47.293; Bielsko — 41.640; Poznań — 34.692; Drohobycz — 31.879; Chrzanów — 31.216; Ostrowiec — 21.010; Gdynia — 20,02 zł itd.

KS. LEGIA POZNAŃ — WKS. GRYF

W najbliższą niedzielę 25 bm. o godz. 17 na Stadionie Wojskowym w Toruniu rozegrany zostanie pierwszy mecz o wejście do Ligi, pomiędzy mistrzem okręgu poznańskiego KS. Legia, a mistrzem okręgu pomorskiego WKS. Gryf.

Zawody te już dzisiaj wzbudzają wielkie zainteresowanie u miłośników sportu piłkarskiego, gdyż Legia jest bardzo silną drużyną, która od szeregu lat zdobywa mistrzostwo swego okręgu, a tylko jakiś pech nie pozwala jej wejść do Ligi, mimo, że jest lepsza od niektórych drużyn ligowych.

Drużyna Gryfu nie ma szczęścia do Legii gdyż dotychczas z drużyną tą nie wygrała żadnego meczu. Czy tym razem uda się zdobyć dwa punkty na Legii, zobaczymy w niedzielę. Przedmecz o godz. 15.

POMORZE — LUBLIN 3:2

W Lublinie na boisku okręgowego ośrodka WF. rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Lublina i Pomorza. Zakończył się on wynikiem 3:2 (1:0) dla Pomorza.

Lublin górował technicznie, jednak wskutek braku dyspozycji strzałowej nie uwidocznił swej przewagi bramkowo. Pomorze strzelało znacznie lepiej.

Sensacją zawodów było to, że do 83 min. Pomorze prowadziło 3:0. W ostatnich 7 minutach reprezentacja Lublina strzeliła 2 piękne bramki i omal nie wyrównała. — Bramki dla Pomorza strzelili: Kamiński i Kowalski (2), a dla Lublina po jednej Cieszczyński i Rakowski.

Reprezentacja Lublina składała się tylko z graczy Unii, a Pomorze reprezentowane było przez Gryf z Torunia z wyjątkiem Kowalskiego, który jest członkiem Pomorzania. —

PROGRAM SPORTOWY W JURACIE NAD MORZEM.

Kierownik sportowy uzdrowiska Jurata, w swoim czasie wszechstronny zawodnik i olimpijczyk polski, Stefan Szelestowski opracował ciekawy i bogaty program imprez sportowych w Juracie nad morzem na miesiące lipiec i sierpień br.

Terminarz lipcowy przedstawia się następująco: 8 i 9 — turniej tenisowy dla stowarzyszonych i niezrzeszonych o puchar hotelu Lido, 15 i 16 — międzynarodowy turniej szermierczy w konkurencji pań, 19 — drugie mistrzostwa łucznicze Juraty, 22 i 23 — 4-te mistrzostwa Juraty w pływaniu, 29 — wyścig motorówek o puchar prezesa M. Beniśławskiego, 30 — turniej na akwaplanach o nagrodę prezesa zarządu Juraty ks. F. Radziwiła.

Z Kujaw Zachodnich

— PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” W INOWROCŁAWIU mieści się przy ul. Prezydenta Narutowicza 62, I ptr. tel. 198. Godziny urzędowania od 10-14 i 16-19.

— Nocny dyżur apteczny pełni w bieżącym tygodniu apteka „Pod Złotym Lwem” ul. Królowej Jadwigi.

— Nocny dyżur lekarski pełni z środy na czwartek dr. Woyciechowski, ul. Solankowa; z czwartku na piątek dr. Kubiak, ul. Król. Jadwigi; z piątku na sobotę dr. Mierosławski — ul. Solankowa.

— Karetka pogotowia PCK. — tel. 276.

— Telefon postoiu autodorożek nr 501.

— Telefon Straży Pożarnej nr 618.

— Komisariat P. P. — ul. Gen. Pierackiego nr 6, tel. 534.

— Publiczna Biblioteka m. Inowrocławia czynna codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 17—19.

— Biblioteka Ogniska KPW, ul. Magazynowa czynna w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17—19.

REPERTUAR KIN

- **As:** „Tłun szaleje”.
- **Słońce:** „Panowie z towarzystwa”.
- **Świt:** „Książę i żebrak”.
- **Stylowy:** „Grzech młodości”.

NOTATKI KRONIKARZA

— Osobiste. P. Jan Łuczak z Pakości złożył w tych dniach przed komisją egzaminacyjną Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie egzamin z doskonałymi wynikami, uzyskując tytuł budowniczego uprawionego. P. budowniczemu uprawionemu Łuczakowi, który w trudnej pracy codziennej przystąpił do egzaminu w starszym wieku do tak trudnego egzaminu, serdecznie gratulujemy!

— Mecz piłkarski, rozegrany między W. K. S. Inowrocław a K. S. Sopotnia - Matwy, zakończył się wynikiem 4:0 dla W. K. S.

— Wycieczka statkami kanałem notekim z Mławę do Kruszwicy i na Gopło wyruszy w niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 10-tej rano z przystani w Mławach. Wyjazd z Inowrocławia o godz. 8,30 rano z przed „Ochronki” przy ul. Poznańskiej. Zapisy na wycieczkę przyjmuje Sekretariat Pow. T. O. K. Oddział w Inowrocławiu oraz Przedstawicielstwo „Gazety Pomorskiej” przy ul. Prezydenta Narutowicza 62 — tel. 198.

— Tow. Śpiewu „Moniuszko” w Inowrocławiu urządza wycieczkę do Przyjeziera w niedzielę, dnia 25 b. m. Koszta wycieczki dla członków 3 zł, dla gości 4 zł.

— Ceny targowe w Inowrocławiu. 1 kg masła wiejskiego 2,40 zł, 1 kg masła mleczarskiego 3,20 zł, 1 mendel jajek 1,10 zł, 1 kawałek sera białego od 20—25 groszy, 1 kg węgrosz 40 gr, 1 kg czereśni 1 zł, pęczek włoszczyzny 5 gr, 1 pęczek marchwi 10 gr, 1 główka sałaty 5 gr. **Za drób** płacono: kury 2 zł, kaczki 2 zł, indyki 4,50—5,50 zł, gołębie — para 90 gr.

— Zięć podpalił zagrodę teścia w celu otrzymania premii asekuracyjnej. W wiosce Dąbie pod Inowrocławiem wybuchł ostatnio pożar w zagrodzie rolnika Michała Kwiatkowskiego, przy czym ogień strawił doszczętnie stodołę i znajdujące się w niej ruchomości. W toku prowadzonych dochodzeń policyjnych ustalono, że podpalaczem jest zięć poszkodowanego Czesław Zieliński z Dąbia, który podpalił zagrodę z namowy swego teścia w chęci uzyskania premii asekuracyjnej. Kwiatkowskiego i Zielińskiego przytrzymało do dyspozycji prokuratora S. O. i osadzono w więzieniu.

— Piorun zabił chłopcę i dwa konie. W czasie przechodzącej burzy nad powiatem inowrocławskim uderzył piorun na polu mającego Oporówek w chłopcę, 18-letniego Edmunda Chojackiego, który orał pole zaprzęgiem w dwa konie. Chłopiec i konie ponieśli śmierć na miejscu.

Wielki dzień Sokolstwa w Inowrocławiu

Złot rejonowy Sokola w Inowrocławiu wypadł pod każdym względem imponująco. Zbiórka wszystkich gniazd biorących udział w zlocie nastąpiła na boisku Sokolni przy ul. Szymborskiej, po czym wymaszerowano na uroczyste nabożeństwo do przastery fary św. Mikołaja. Po mszy św. wygłosił piękne kazanie proboszcz parafii farnej ks. kan. Jaśkowski. Z kościoła liczny pochód ruszył przed Oficerskie Kasyno Garnizonowe, gdzie prezes okręgu Sokola dyr. Ziętowski złożył raport komendantowi garnizonu p. pułk. Mirgalowskiemu. Następnie odbyła się defilada przed Magistratem w obecności przedstawicieli władz, wojska, samorządu, urzędów i licznych przedstawicieli tuł. obywatelstwa. W godzinach popołudniowych nastąpiło otwarcie zlotu na boisku Sokola poprzedzone przemówieniem prezesa okręgu i kapelana Sokola ks. Fibaka z Szadłowic. Przed całe popołudnie trwały popisy gniazd sokolich na boisku przy ul. Szymborskiej. Publiczność stawiała się licznie toteż zlot wypadł pod każdym względem okazale.

Największa impreza sportowa Inowrocławia i powiatu Bieg kolarski dookoła powiatu

W Inowrocławiu odbyło się posiedzenie Kmitetu organizacyjnego III-ego biegu kolarskiego dookoła powiatu inowrocławskiego. Obradom przewodniczył asesor Adam Chylewski, a w wyczerpującej dyskusji głos zabierali m. in. lekarz pow. dr. Durzyński, wójt M. Eckert red. Lisiecki, p. Janusz Lipczyński i sekretarz zarządu gminnego Woźniak. Bieg odbędzie się na dystansie około 100 klm, w niedzielę, dnia 9 lipca b.r. a start i meta znajdować się będą przed lokalami redakcyjnymi Przedstawicielstwa „Gazety

Pomorskiej”, tuż obok Magistratu. Początek tego wielkiego wyścigu kolarskiego przewidziany jest na godzinę 1-szą w południe a zakończenie o godz. 5-ej po południu.

Będzie to impreza sportowa, która zgromadzi ponad 100 zawodników z wszystkich zakątków naszego powiatu a zawodnicy podzieleni będą na dwie grupy: posiadających rowery wyścigowe i druga grupa, w której startować będą zawodnicy na rowerach turystycznych. Cały wyścig odbywać się będzie ściśle według regulaminu Polskiego Związku Kolarskiego. W czasie trwania wyścigu udzielane będą informacje z trasy przez mikrofon instalacji megafonowej z balkonu Przedstawicielstwa „Gazety Pomorskiej”. Zapisy uczestników wyścigu przyjmują zarządy gminne oraz wydział powiatowy w Inowrocławiu.

Zw. Rezerwistów pamięta o rodzinach rezerwistów powołanych na ćwiczenia

W ubiegłą sobotę odbyła się w Inowrocławiu podniosła uroczystość w świetlicy koła I-ego Związku Rezerwistów z okazji wręczenia zapomóg w gotówce rodzinom rezerwistów powołanych na ćwiczenia. Zebranie zagał wiceprezes koła p. Gajdecki a piękne, o mocnych akcentach patriotycznych przemówienie wygłosił prezes pow. Federacji P. Z. O. O. p. Mieczysław Eckert.

Ogółem obdarzono 17 rodzin rezerwistów kwotami, których wysokość uzależniona była od stanu majątkowego otrzymujących zapomogę.

Przy tej sposobności musimy zanotować charakterystyczny szczegół, który zauważyliśmy w trakcie wręczenia kwot zapomogowych. Otóż zaraz pierwsza żona rezerwisty, mimo iż kwota przez nią odbierana była bardzo skromna, **położyła na stole 2 złote, by wręczono tej rodzinie, która znajduje się jeszcze w gorszych od niej warunkach materialnych.** Oczywiście piękny ten gest ma swoją wymowę.

Dla orientacji zaznaczamy, że zapomogi otrzymują jedynie najbardziej potrzebujący — a te pragnęły się podzielić jeszcze swoim groszem z najbiedniejszymi. **Tacy już my Polacy jesteśmy!**

W rocznicę zwycięstwa pod Grunwaldem

Okręg Pomorski PZZ. organizuje na Pomorzu w 529 rocznicę bitwy pod Grunwaldem, która wypadła jak wiadomo, 15 lipca br., kilkanaście uroczystych imprez poświęconych uczczeniu sławnego zwycięstwa Władysława Jagiełły, które złamało panoszącą się na ziemiach polskich przemoc krzyżacką. Imprezy zostaną zorganizowane przez Koła PZZ.

Jak się dowiadujemy, obozy harcerek również przygotowują imprezy, poświęcone uczczeniu zwycięstwa grunwaldzkiego.

W związku z rocznicą grunwaldzką PZZ. wydał broszurę propagandową pt. „W rocz-

nicę zwycięstwa pod Grunwaldem”. Broszura, przeznaczona dla Kół PZZ. zawiera dużo ciekawego materiału, m. in. referat pt. „Pomorze w walce z naporem germańskim”, szereg dobranych wierszy okolicznościowych, z których najpiękniejszy jest mały znany wiersz poety legionowego Wł. Broniewskiego pt. „Bagnet na broń”, oraz wyjątek z „Dziejów Polski” Jana Długosza pt. „Bitwa grunwaldzka”.

Amatorzy mogą otrzymać broszurę w biurze Okręgu Pomorskiego Polskiego Zw. Zachodniego w Toruniu w cenie 0,50 zł. za egzemplarz.

CHEŁMŹA

— Dyżur nocny aptek. W bieżącym tygodniu dyżur pełni Nowa Apteka przy ul. Toruńskiej.

— KINO „BAJKA.” „Krzyk ulicy”.

— Biblioteka T. C. L. przy ul. Tumskiej nr. 10 otwarta we wtorki i piątki od godz. 18—20, w środy od 18—19 i w niedziele od 11—12.

— Rada Miejska przy pracy. Pod przewodnictwem p. burm. Barwickiego, przy udziale 18 radnych odbyło się w sali posiedzeń w Ratuszu posiedzenie Rady miejskiej. Na wstępie w miejsce p. Marasima, który wybrany został ławnikiem, jako radny wprowadzony został p. Szymański Konrad, powiększając klub radnych Narodowego Komitetu Pracy Samorządowej do liczby 6. Następnie Rada miejska przyjęła do wiadomości kilka protokołów z rewizji Głównej Kasy miejskiej, dokonano wyboru 3-ech opiekunów społecznych i 9 członków do Komisji Opieki Społecznej. Po wyczerpaniu obszernego protokołu posiedzenia jaw-

no, odbyło się dalej posiedzenie poufne. (rm).

— Ostróżnie przed cyganami. Ostatnio z obozu cyganów rozbitego przy lesie w Zalesiu k/Chelmży, do urzędniaka gospodarczego z Mirakowa p. P. przybyła cyganka, narzucając się z wróżeniem. Po odpędzeniu cyganki p. P. zauważył brak portfela z dokumentami i kilkuset złotymi. Sprawę zajęły się miejscowe władze policyjne.

Wypadek ten winien być przestroga dla innych, że wobec cyganów trzeba być bardzo ostrożnym, bowiem nie tylko umia wróżyć, lecz specjalnością ich jest „wywrócenie” własności. (rm).

— Doskonałe zorganizowaną wycieczkę w minioną niedzielę 18 bm. zorganizowało do uroczego lasu w Gronowie, miejscowe Kurkowe Bractwo Strzeleckie, wspólnie z Cechem Rzeźnickim i Czeladzią Rzeźnicką.

Za tak sprawne zorganizowanie wycieczki należy wyrazić uznanie inicjatorom z p. radcą St. Kozłowskiem na czele. (rm).

BRODNICA

— KINO REFORM: „Zaza”.

— Poświęcenie sztandaru cechu rzeźniczego. Cech rzeźniczy w Brodnicy obchodził w niedzielę podniosłą uroczystość — poświęcenia nowego sztandaru. Rankiem, członkowie cechu udali się do kościoła farnego, gdzie wysłuchano mszy św., po czym ks. prob. Osowski dokonał poświęcenia nowego sztandaru. Chrzestnymi byli: starszy cechu p. Węglerski i p. Helena Głabiszewska oraz p. Ryszard Głabiszewski i p. Jadwiga Węglerska. Skromną uroczystość zakończono w domu p. cechmistrza, gdzie odbyło się tradycyjne wbijanie gwoździ pamiątkowych.

Pieniądze, które miały być przeznaczone na przyjęcie gości, przekazano na FON. i dla najbardziej potrzebujących, która ma być przyjeta do komunii św. Suma przeznaczona na ten cel wynosi ogółem 200 zł.

— Tydzień propagandy rzemiosła w Brodnicy. Z okazji rozpoczęcia Tygodnia Propa-

gandy Rzemiosła odbyło się szereg uroczystości, przy udziale przedstawicieli władz z pp.: star. pow. M. Galusińskim, wiceburmistrzem p. Krzyżnińskim, maj. Wojnarowskiem, delegatem dowódcy garnizonu i insp. szkolnym Ziarno na czele.

Nabożeństwo, które odbyło się w kościele farnym, zgromadziło delegację wszystkich cechów ze sztandarami, młodzież szkół do kształcących i duże rzesze publiczności.

Po nabożeństwie odbyła się uroczysta akademii w szkole powszechnej, w której wzięli udział przedstawiciele władz, nauczycielstwo, cechy i młodzież szkoły do kształcących. Akademię uświetniły popisy orkiestry chłopców, chóry i deklamacje. Na specjalne podkreślenie zasługuje przemówienie p. star. Galusińskiego, który stwierdził, że rzemiosło pomorskie jest fundamentem polskości. W tym samym duchu przemawiał insp. szkolny Ziarno. Imieniem miasta p. wiceburm. Krzyżniński złożył Tow. Rzem. Sam. serdeczne życzenia.

Akademię zakończono rozdaniem świadectw 50 uczniom szkoły do kształcących, oraz rozdaniem nagród pilnym uczniom i uczniom.

GENERALI — PORT — POLONIA ZJEDNOCZONE TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ

SPÓŁKA AKCYJNA

CENTRALA W WARSZAWIE: PL. DĄBROWSKIEGO 1, TEL. 549-80

proceedzi działy ubezpieczeń:

ogniowy, kradzieżowy, transportowy, odpowiedzialności cywilnej, nieszczęśliwych wypadków, samochodowy, maszyn od uszkodzeń mechanicznych, szybowy, gradowy

Oddział w Gdyni: ul. 10 Lutego 5, tel. 21-43.

„ w Tczewie: ul. Kopernika 9, tel. 12-80.

Echa zjazdu turystycznego w Bydgoszczy

W związku z poniedziałkowym zebraniem Rady Wojewódzkiego Związku Międzykomunalnego dla spraw letniskowych i turystycznych otrzymaliśmy z Urzędu Wojewódzkiego następujący komunikat:

W poniedziałek, dnia 19. VI. 39 r. odbyło się w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Bydgoszczy pierwsze zebranie Rady Wojewódzkiego Związku Międzykomunalnego dla spraw letniskowych i turystycznych. Rada Związku dokonała wyboru prezesa, Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej Związku. Prezesem Związku wybrany został dr Czesław Nieduszyński z Bydgoszczy. Do Zarządu wybrani zostali panowie: Starosta Krajowy Łącki, Komisarz Rządu w Gdyni — Sokół, dr Siudowski, prez. Jankowski oraz pp. burmistrzowie Bolduan i Muszyński. Po dokonaniu wyborów, Rada Związku przyjęła program prac Związku na najbliższy okres czasu, przedstawiony jej przez Komitet Organizacyjny Związku.

W czasie trwania zebrania przybył p. Wojewoda Pomorski Wł. Raczkiewicz, który w swoim przemówieniu podkreślił znaczenie turystyki na Pomorzu pod względem gospodarczym, społecznym i politycznym — wska-

zał na rolę, jaką Związek w tej dziedzinie winien spełniać oraz zapewnił, że wszelkie poczynania Związku znajdują należyte zrozumienie i poparcie władz państwowych i sfer gospodarczych przez Pomorską Radę Gospodarczą, z której inicjatywy powstał Związek. Z kolei wskazał p. Wojewoda Raczkiewicz na potrzebę przeprowadzenia przez Związek należyte postawionej propagandy oraz na odpowiednie przygotowanie terenu do przyjęcia letnika i turysty, co w dużej mierze przyczyni się do wzrostu nasilenia ruchu turystycznego, a czego konsekwencją, prócz korzyści gospodarczych, będzie silniejsze zespolenie Pomorza z resztą kraju.

W zebraniu wzięło udział 65 delegatów, reprezentujących 43 związki samorządowe z terenu województwa pomorskiego oraz 6-ciu gości, imiennie zaproszonych.

Robotnicy leśni z pow. chełmińskiego na FON

Kilkudziesięciu robotników leśnych z państwowego leśnictwa Linie, w pow. chełmińskim (nadleśnictwo państwowe Leśno), którzy nie stać było na bon Pożyczki Obrony, Przeciwlotniczej, a doceniając wartość obecnej chwili i chcąc zadokumentować, że całym sercem są związani z Pomorzem, ofiarowali dobrowolnie na FON. kwotę 62,49 zł. Sumę tę wpłacono w administracji naszego pisma.

Bilety na zjazd nauczycielski w Toruniu i wycieczki

Na ogólnokrajowy zjazd delegatów Stowarzyszenia Chr. Nar. Naucz. Szk. Powsz. w Toruniu w dniach 25, 26 i 27 bm. przysłało Ministerstwo Komunikacji 50 proc. zniżki na bilety kolejowe. Dojazd do Torunia opłaci się normalnie, a powrót nastąpi bezpłatnie. Ze zniżki mogą korzystać wszyscy biorący udział w zjeździe, a więc i nie nauczyciele np. działacze oświatowi. Ważność zniżki na czas od 23 do 30 bm. włącznie. Karty uczestnictwa wydaje Stowarzyszenie Chr. Nar. Naucz. Szk. Powsz. Toruń, ul. Konopnickiej 11 za opłatą 1 zł.

W dniu 26 bm. wyruszą uczestnicy zjazdu na wycieczkę do prasłowiańskiej osady Biskupin. Cena 7 zł.

W dniu 27 bm. po zakończeniu obrad wyruszy druga wycieczka do Gdyni, Gdańska i Helu. Powrót 29 bm. w nocy. Cena 17 zł.

Trzecia wycieczka w dniach od 2 do 10 lipca wyjedzie do Białowieży, Wilna, Żuława, Naroczy, Trok i Warek. Cena 35 zł. Zgłoszenia przyjmuje Stowarzyszenie Chr. Nar. Naucz. Szk. Powsz. Okręg. Pomorski, Toruń ul. Konopnickiej 11.

Epilog nadużyć w „Bocznicy portowej” w Grudziądzu

Sąd Apelacyjny w Poznaniu rozpatrując sprawę nadużyć popełnionych w „Bocznicy Portowej” w Grudziądzu zmienił nieco wyrok I instancji obniżając Cieszyńskiemu i Boruckiej kary więzienia do 2 lat z zaliczeniem aresztu śledczego oraz uchylając orzeczoną utratę praw. W pozostałych częściach w stosunku do innych oskarżonych wyrok I instancji został zatwierdzony.

Chelmno

— Złodzieje na gościnnych występach. W dniu 11. 6. br. zgłosiła kradzież bielizny stołowej Teresa Ewertowska z Chelmna, Rynek 20.

Natychmiastowe dochodzenia wykazały, że sprawcami kradzieży są Stanisław Kuliński i Michał Cieślak. Złodziei przytrzymał i łup odebrał. Sprawy przybyli do Chelmna z Bydgoszczy.

Kruszwica

— Nieszczęśliwy wypadek. W majątności Głęboke pod Kruszwicą uległ nieszczęśliwym wypadkom 52-letni Józef Marulewski i 18-letni Bolesław Witczak, którzy podczas reperacji dachu spadli na ziemię tak nieszczęśliwie, że odnieśli poważne potłuczenia. Witczaka odstawiono do szpitala, Marulewskiego oddano pod opiekę lekarską.

— Prastary gród Piasta — Kruszwicę zwiedza dziennie ok. 600 osób, z różnych stron z daleka i blisko. Zwiedzają oni wszystkie zabytki historyczne Kruszwicy, odnosząc jaknajlepsze wrażenie.

**Wstępujcie w szeregi
Polskiego Związku
Zachodniego**

Redakcja i Administracja „Gazety Pomorskiej” w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

Redaktor przyjmuje od godz. 17-18 (z wyjątkiem dni przedświątecznych).

Dziś Środa 21 czerwca
Alojzego
Jutro czwartek 22 czerwca
Pauliny

WAŻNE TELEFONY

- Straż Pożarna, ul. Pomorska nr. 16, telefon 06.
- Komisariat Główny P. P. (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, tel. 2700
- Magistrat (Ratusz) — Jezuicka 1, telefon 2600.
- Pogotowie Ratunkowe, Pomorska 16, telefon 2615 i 2616.

DYŻURY APTEK

- Apteka Centralna, ul. Gdańska 27, tel. 3994.
- Apteka pod Lwem, ul. Grunwaldzka 37, tel. 3191.

PROGRAM KIN:

LIDO: „Dzieje diabła”.
KRISTAL: „Gdy Madelon”.
BALTYK: „Huragan”.
KAPITOL: „Czarny korsarz”.
APOLLO: „Paniejskie szaleństwo”.
MARYSIENKA: „Gehenna”.

NOTATKI KRONIKARZA

— **Towarzystwo Muzyczne** w Bydgoszczy odbędzie swe roczne walne zebranie w czwartek, dnia 22 bm., w sali posiedzeń Rady Miejskiej w ratuszu o godz. 19,30, lub w drugim terminie o godz. 20-ej. Na zebraniu sprawozdania Zarządu za okres od założenia Towarzystwa oraz wybór nowego Zarządu i poszczególnych władz Towarzystwa.

— **Ciekawe audycje radiowe.** Dziś w środę o godz. 17-ej — jak już o tym donosiliśmy — studio bydgoskie transmitować będzie z Ogrodu Teatralnego muzykę salonową w wykonaniu zespołu pułku „Dzieci Bydgoskich” pod dyktando kpt. St. Grabowskiego. — O godz. 17,40 wygłosi pogadankę na temat „U schyłku roku szkolnego” dyr. Józef Menceł, a o godz. 17,45 wygłoszona będzie pogadanka p. t. „Pomorze motoryzuje się”.

W czwartek o godz. 17-ej usłyszymy ze studia bydgoskiego lekkie piosenki w wykonaniu Hanny Wańskiej, ulubienicy publiczności bydgoskiej. Akompaniować będzie Adam Dyląg. W programie utworzy i melodie najpopularniejszych operetek. Zaznaczyć trzeba, że p. Wańska od dawna już nie występowała przed mikrofonem. To też audycję jej powitają słuchacze całego Pomorza z prawdziwą radością.

— **Uzupełnienie.** Dodatkowo komunikujemy w związku z jedną z naszych ostatnich notatek, że Koło Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet z Rupienicy ofiarowało na F. O. N. kwotę 27,07 zł.

— **Wyjaśnienie.** W numerze wczorajszym naszego pisma, w notatce, dotyczącej niemieckich mleczarni w Bydgoszczy, uległo wskutek niedopatrzności zniekształceniu ostatnie zdanie, które winno brzmieć:

„Jedyną placówką polską w tej branży (branży mleczarskiej w Bydgoszczy) jest mleczarnia p. Alojzego Knutha, ul. Piotra Skargi 9”.

— **Zebranie kupców.** W czwartek, dnia 22 bm., o godz. 20-tej w sali Resursy Kupieckiej odbędzie się zebranie Tow. Kupców z referatem p. mgr. Kluczyńskiego z Poznania p. t. „Akcja stałych cen”. Na zebraniu omówiona będzie również sprawa dekoracji okien wystawowych w czasie „Tygodnia Bydgoszczy”.

— **Stracił oko przy pracy.** 33-letni mechanik Kazimierz Łochowicz (ul. Grunwaldzka 81) podczas pracy przy tokarce w fabryce Prodmetal, ugodzony został w policzek i oko kamieniem, który oderwał się od tokarki. Przewieziony do szpitala Łochowicz zmuszony był poddać się operacji wyjęcia oka.

— **Na torze kolejowym Bydgoszcz — Tczew** w dniu wczorajszym uległ wypadkowi w czasie wykolejenia pociągu pochodzący z Poznania adiunkt kolejowy Edmund Marzyński. Wskutek wypadku Marzyński odniósł złamanie obojczyka oraz okaleczeń twarzy, w rezultacie czego odwieziony został na kurację do szpitala w Bydgoszczy.

— **Spał przy kierownictwie samochodu.** Zapewne wskutek przemęczenia kierowca samochodu ciężarowego Auto-Tranzit Bydgoski — Józef Ratusiński zasnął. Niewprawna ręka kierowane auto na szosie koło Brzozy, pow. bydgoskiego, wpadło na przydrożne drzewo. Szczęśliwie ofiar ludzkich nie było.

— **Kradzieże.** P. Florian Kucharski, ul. Sikola 47, zgłosił na policję kradzież z pralni bielizny męskiej, damskiej, dziecięcej i pościelowej, wartości 200 zł. P. A. Matuszewska zgłosiła kradzież torebki damskiej z zawartością 10 zł. gotówki i obrączki ślubnej. O kradzież tę posiadana jest służąca. — P. S. W., urzędnik kolejowy z Gdańka, zgłosił na policję, że w czasie jego pobytu w Bydgoszczy przygodnie poznała kobieta skradła mu z marynarki w mieszkaniu 40 zł. gotówki.

— **Kradzież browninga.** P. E. Pastoroł, ul. Królowej Jadwigi 28, skradziono browninż, kal. 6,35, wraz z brązową pochewką, wartości 70 zł.

Listy do Redakcji

Młódzież bydgoska gotowa do Służby Młodych OZN

Apel o utworzenie Szkoły Przynależności Kupieckiego

Od właścicieli mniejszych realności w Bydgoszczy otrzymujemy pismo następującej treści:

PT. Redakcja „Gazety Pomorskiej” w Bydgoszczy.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Członkowie naszej organizacji a w szczególności właściciele drobnych realności, — czytając pismo Pańskie — zainteresowali się komunikatem ogłoszonym w nr. 136 z dnia 15 bm., na stronie 5 pod tytułem: „Szkoły Przynależności Kupieckiego Służby Młodych OZN”.

Z powyższego komunikatu dowiedzieliśmy się, że Okręg Pomorski Służby Młodych

OZN realizując plan pracy nad doszkoleniem zawodowym młodzieży, otwiera wzgl. organizuje na rok szkolny 1939-40 w Grudziądzu, Brodnicy n. D., Gdyni Tczewie, Chojnicach, Inowrocławiu, Chełmży i Kościerzynie 8 Szkół Przynależności Kupieckiego I stopnia: „Prywatne Koedukacyjne Szkoły Przynależności Kupieckiego”.

Członkowie nasi ubolewają, że w projekcie Okręgu Pom. Służby Młodych OZN nie uwzględniono miasta i powiatu Bydgoszcz, albowiem nie wszystkim starczy na opłacenie opłat szkolnych w miejscowych szkołach kupiectwa, które wynoszą 20 do 25 zł miesięcznie, i z tego powodu prosimy

w imieniu i z polecenia potentów właśc. drobnych realności miasta i powiatu bydgoskiego o utworzenie takiej szkoły również na terenie miasta Bydgoszczy, by młodzież — członkowie Służby Młodych OZN miasta i powiatu bydgoskiego, mająca zamieszkanie do zawodu kupieckiego, mogła się w tym zawodzie doszkolić wzgl. przygotować.

W szeregach naszej organizacji mamy pewną ilość członków niezamożnych, bezrobotnych; małe ich domy są nie rentowne i co do dochodowości, żadnej realnej wartości nie przedstawiają, prócz własnego dachu nad głową, wobec czego zorganizowanie Szkoły Przynależności Kupieckiego bez uszczerbku już dla istniejących „Szkół Handlowych” na terenie tutejszym, jest sprawą nagłą a nawet palącą.

Zainteresowani rodzice uprzejmie proszą PT Zarząd Okręgu Pomorskiego Służby Młodych OZN w Toruniu, by łaskawie zechciał w możliwie jak najkrótszym terminie podjąć akcję organizacyjną w tym kierunku i do której już z góry wyrażamy naszą gotowość do intensywnej współpracy na tutejszym terenie, to jest na miasto i powiat Bydgoszcz.

Prosimy uprzejmie Wielce Szan. Pana Redaktora o poruszenie naszych uwag i prośby na łamach Swego poczytnego pisma i kreślić się do usług wzajemnych zawsze gotowi.

Z wysokim poważaniem

Za Wydział Właścicieli Nieruchomości Chrześcijańskiej Ligi Pracy w Bydgoszczy Sarnowski, sekretarz; Karwecki, przewodn.

Ważne dla organizacji społecznych

W sprawie „Dni Morza i Kolonii”

W związku ze zbliżającymi się uroczystościami tegorocznych „Dni Morza i Kolonii” odbędzie się w środę dnia 28 bm. o godz. 19,50 na Rynku Marszałka Piłsudskiego patriotyczna manifestacja z udziałem wszystkich organizacji Bydgoszczy. Zbiórka wszystkich organizacji w poszczególnych dzielnicach i punktach miasta o godz. 19 po czym wymarsz w pochodach na rynek. Miejsce zbiórki poszczególnych organizacji wyznaczono:

1) Z Kapuścisk — Bielawki Gdańska — prowadzi drh Wojtczak — Zw. KPW FPK z orkiestrą, zbiórka przyległych organizacji na placu Weysenhoffa.

2) Z ul. Toruńskiej prowadzi drh prez. Szyperki — Zw. Inwalidów z orkiestrą, zbiórka w Strzelnicy;

3) Z ul. Kujawskiej, prowadzi drh prez.

Chmielewski — Zw. Powst. i Woj. OK z orkiestrą, zbiórka ul. Lwowska;

4) Z ul. Grunwaldzkiej — Pl. Poznański prowadzi drh prez. Patyk, Zw. Tramwajarzy z orkiestrą, zbiórka przy dworcu BKP;

5) Z ul. Zygmunta Augusta, Dworcowa prowadzi drh prez. N. N. Zw. KPW z orkiestrą, zbiórka Ognisko KPW.

6) Z ul. Jagiellońskiej, 3 Maja — Gdańska, prowadzi drh prez. Smaruj, Zw. PPW z orkiestrą, zbiórka przy Głównej Poczcie.

Organizacje nie posiadające orkiestr oraz publiczność proszone są o przyłączenie się do poszczególnych pochodów, o ile możliwości na miejscach zbiórek.

Za sprawne przeprowadzenie poszczególnych pochodów przejęli odpowiedzialność, prezesowie wzgl. przez tychże wyznaczeni zastępcy.

Echa tragicznego wypadku samolotowego pod Inowrocławiem

Oboje zabici to para narzeczonych z Bydgoszczy

W wydaniu wczorajszym na stronie pierwszej donosiliśmy o tragicznym wypadku samolotu sportowego Aeroklubu Gdańskiego w Cierpiszewie pod Inowrocławiem. W katastrofie tej, której przyczyn dotąd nie ustalono, zginęło dwoje młodych ludzi, para narzeczonych, których ślub odbyć się miał w tych dniach w Bydgoszczy.

Jak się dowiadujemy pilotujący samolotem, 28-letni inż. Maksymilian Zódrów, zamieszkiwał stale u swych rodziców w Bydgoszczy przy ul. Promenada 17 i już od kilku lat jako członek Polskiego Aeroklubu Gdańskiego pilotował z doświadczeniem samolotem. Jego narzeczona śp. 21-letnia Zenaída Kowalewska, mieszkająca również u

swych rodziców w Bydgoszczy przy ulicy Dworcowej 60, często z tragicznie zmarłym latała samolotem. Była ona absolwentką gimnazjum w Tczewie. a w dniu wczorajszym miała odebrać świadectwo ukończenia szkoły zawodowej w Toruniu.

W niedzielę była w Gdańsku, skąd w poniedziałek leciała samolotem do Torunia, by właśnie w dniu wczorajszym wziąć udział w uroczystości wręczenia świadectw.

Katastrofa wydarzyła się w drodze do Torunia w czasie raidu lotniczego, organizowanego przez Aeroklub w Gdańsku. Szczegóły katastrofy wzbudziły w bydgoskim społeczeństwie zrozumiałe, wstrząsające wrażenie.

Wielki ruch turystyczny w Gdyni i na Wybrzeżu

Kilkadziesiąt pociągów popularnych na „Święto Morza”

W okresie od dnia 9 bm. stosownie do zapowiedzi przybyły do Gdyni pociągi popularne z Mysłowic (600 osób), Horochowa (800 osób), Lublina (740 osób), Warszawy (300 osób) i Cieszyna (710 osób), a onegdaj przybył pociąg popularny z Równego, przewożący 600 uczestników, w tym kilka grup w strojach regionalnych.

Łącznie z 31 wycieczkami mniejszymi przez Gdynię przewinęło się ostatnio 10 000 osób.

Wycieczki, korzystając z pięknej pogody, zwiedziły Gdynię i Wybrzeże, zastępnie licznie odwiedzając Orłowo, Jasztarnię i Szwajcarię Kaszubską. Ruch wycieczkowy trwa bez przerwy — codziennie prawie przybywają nowe liczne grupy z terenu całej Polski.

Obecnie uwaga wszystkich i wysiłki zwrócone są na „Święto Morza” i Kongres Eucharystyczny.

Zapowiedziany jest bardzo liczny zjazd, 36 pociągów popularnych, które niewątpliwie już dojdą do skutku, będą korzystać z całkowitej obsługi turystycznej Biura Ligi Popierania Turystyki w Gdyni. Nadto spodziewany jest duży napływ turystów na indywidualne karty uczestnictwa L. P. T., upoważniające do 66% zniżki kolejowej. Wy-

— **Czeladź fryzjerska na FON.** Tow. Czeladź Fryzjerskiej prosi wszystkich swych członków bezwzględnie o odwrotne wpłacenie zadeklarowanych sum na FON. Jednocześnie Towarzystwo przypomina o zebraniu w dniu 22 bm. o godz. 20-tej w sali Resursy Kupieckiej. Podczas zebrania nastąpi uroczyste wręczenie pucharu i datków na FON.

dane zostały dwójakiego rodzaju karty uczestnictwa. Pierwszy rodzaj kart przewiduje powrót z Gdyni w dniu od 29 czerwca do 1 lipca, drugi rodzaj kart powrót od 2-go do 3-go lipca. Karty uczestnictwa zawierają będą poza zniżką kupon na żeton pamiątkowy „Dni Morza”, upoważniający do bezpłatnego wstępu na wszystkie imprezy „Święta Morza” i Kongresu Eucharystycznego.

Ustawodawstwo gospodarcze

W ostatnim Dzienniku Ustaw z dnia 19 bm. nr. 53 ukazało się rozporządzenie ministra rolnictwa i reform rolnych, zmieniające rozporządzenie tegoż ministerstwa z dnia 12 października 1937 r. o pożyczkach z funduszu obrotu reformy roln. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Ponadto tenże sam Dziennik Ustaw przynosi rozporządzenie ministra opieki społecznej, wydane w porozumieniu z ministrem rolnictwa oraz przemysłu i handlu w sprawie podziału terytorialnego Rzeczypospolitej na okręgi i obwody inspekcji pracy.

Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem 1 lipca rb.

Rozmowy w Moskwie

LONDYN. Na wczorajszym posiedzeniu Izby Gmin premier Chamberlain oświadczył, że dziś we wtorek po południu ambasadorzy W. Brytanii i Francji w towarzystwie wystannika angielskiego Minister-

Z okazji „Tygodnia Rzemiosła”

RZEMIOSŁU CZEŚĆ!

Niechaj żyje nam rzemiosło
i rzemiosłu cześć!
Bo w nim dajęz dziś się kryje
narodowych treść.
Brak rzemiosła dawniej
dwoi narodowy trud,
Dziś rzemiosło jest pomostem,
który spoił polski lud.

ST. ŻAKOWSKI

Zamach samobójczy robotnika

W celach samobójczych napił się liżołu ubiegłej nocy 50-letni robotnik Feliks Szymczak (ul. Leśna 48). W stanie groźnym odwieziono desperata do szpitala karetką pogotowia ratunkowego. Przyczyna samobójczego kroku Szymczaka jest nieznaną.

Ze sportu

Kurs pływania dla kobiet

Na pływalni Okręgowego Ośrodka W. F. w Toruniu w czasie od 3. 7. do 15. 7. b. r. zostanie przeprowadzony kurs wstępny pływania dla kobiet.

Wymagane: ukończona szkoła powszechna, ukończony 18 rok życia, P. O. S. oraz dobra opinia władz stowarzyszeń.

Opłata: za kurs wynosi 7 zł 50 gr plus koszt przejazdu kolejowego ze zniżką 75%, która wystawia Komenda P. W.

Wyposażenie: 2 pary bielizny osobistej, biała bluzka, granatowa spódniczka, buciki sportowe, ubranie treningowe (długie), płaszcz kąpielowy, 2 kostiumy pływackie, czepek kąpielowy, 2 prześcieradła, koc i mała poduszka. Przybory do pisania, mycia, szycia i jedzenia (talerz, mienazka, nóż, widelec i łyżka).

Zgłoszenia kierować do Referatu WFK. Komenda W. F. i P. W., Bydgoszcz, Nowy Rynek 4, do dnia 25 czerwca br.

stwa Spraw Zagranicznych Stranga przyjęci będą przez premiera sowieckiego Molotowa, któremu przedstawia propozycje angielsko-francuskie. Ostatnia rozmowa z premierem Molotowem odbyła się w piątek po południu, kiedy to premier sowiecki zakomunikował ambasadorom szereg uwag swego rządu w związku z przedstawionymi mu propozycjami.

Tylko 2 proc. cherlaków

LONDYN. Korespondent wojskowy „Sunday Times” donosi, że badania lekarskie rekrutów, powołanych do wojska, wykazały doskonały rozwój fizyczny młodzieży angielskiej. 90 proc. rekrutów, zaliczonych zostało do kategorii pierwszej, obejmującej najwyższą formę fizyczną. Za całkowicie niezdolnych do służby uznano zaledwie 2 proc. w porównaniu z 10 proc. w roku 1917. W wyniku tego liczba powołanych pod broń będzie o 20 proc. wyższa niż się tego początkowo spodziewano.

„Rozprostujcie swoje ramiona i odprężcie swoje mięśnie”

Wielka robotnicza wycieczka morską Obozu Zjedn. Nar. opuściła wczoraj Gdynię jadąc do Szwecji

Wycieczka morską Obozu Zjednoczenia Narodowego dla pracowników fizycznych przerodziła się w nienotowany dotychczas sukces. Impreza ta, jako pierwsza, stała się historyczną w dziejach życia robotniczego Polski.

Robotniczą wycieczką morską Obozu Zjednoczenia Narodowego — stała się symbolem tej łączności.

Świat pracy z Zaolzia, Górnego Śląska, Kresów i z centrum Polski zetknął się po raz pierwszy bezpośrednio z tym morzem, dla którego od tylu lat żywił niezwalczoną, płomienną miłość.

Wczoraj — 780 robotników wyjechało do Szwecji. Żegnani serdecznie przez przedstawicieli Gdyni z p. Komisarzem Rządu mgr. Fr. Sokolem na czele, przez delegację miejscowych Związków Zawodowych ZPZZ — przez prezydium Obozu Zjednoczenia Narodowego w całym składzie — wycieczkowi odczuli nierozważną więź z tą ziemią — którą opuszczali na cztery dni. Orkiestra Marynarki Wojennej pożegnała ich hymnem narodowym, a zebrana publiczność wiatami i okrzykami: „Szczęśliwej podróży”.

Na kwadrans przed odejściem ss. „Pułaskiego” przemawiał do mikrofonu Polskiego Radia p. poseł Tadeusz Zenczyński kierownik Oddziału Propagandy Sztabu O. Z. N. i jednocześnie kierownik wycieczek morskich. W mocnych słowach podkreślił nasze rosnące znaczenie na morzu i siłę naszej Ojczyzny, podziwianą tak szczerze przez wszystkie narody świata. W zakończeniu podziękował załozce ss. „Pułaskiego” za ofiarną pracę przygotowania statku na przyjęcie robotników. Okrzykami na cześć Wodza Naczelnego zamknął swe przemówienie. Orkiestra w tej chwili odegrała hymn państwowy.

Z ramienia Obozu Zjednoczenia Narodowego Obwód Gdynia — wycieczkę zęgnął przewodniczący OZN — p. Ewert Krzemieniewski, wygłaszając znamienne przemówienie.

Przemówienie p. notariusza Ewerta Krzemieniewskiego

RODACY!

Gdyński Obwód Obozu Zjednoczenia Narodowego serdecznie się cieszy, że może być pomocnym przy pierwszej samorskiej wycieczce polskich robotników, organizowanej przez Oddział Propagandy Sztabu Obozu

Zjednoczenia Narodowego. I na waszych twarzach wyraża się radość, że możecie spędzić swój urlop na morzu i na polskim statku oraz zwiędzić gościnną Szwecję, kraj kultury socjalnej. Rozprostujcie swoje ramiona i odprężcie swoje mięśnie, pełną pierś wchłaniając orzeźwiający powietrze morskie. Na morzu przybędzie Wam nowych sił do dalszej pracy.

Polski robotnik z kraju nie powinien się czuć obcym na polskim morzu. Ta część Bałtyku na którą spoglądacie z pokładu statku „Pułaski” i ta część Bałtyku dalej za horyzontem, to jest polskie morze zasłane wodami naszej polskiej rzeki Wisły i jej dopływów.

Skądkolwiek bądź przybyliście, czy z miast fabrycznych położonych nad Wisłą, czy z Łódzkiego Okręgu przemysłowego nad Bzurą, czy z Zagłębia Śląskiego i Dąbrowskiego nad Przemszą, czy z Bielskiego Okręgu nad Białą, czy z Mościc nad Dunajcem, czy z Centralnego Okręgu Przemysłowego nazwanego „Cop-em” nad Wisłą, Wistoką, Sanem i Kamienną, czy ze Lwowa nad Peltwią, czy z Lublina nad Bystrycą, czy z Brześcia n. Bugiem, czy z Białostockiego okręgu nad Narwią, pamiętajcie, że już od wieki wieków wody Waszej Wisły i Waszych rodzimych rzek i strumyków docierały tutaj do morza, wlewając się silnym prądem Wisły do Bałtyku. Gdybyśmy byli znawcami głębin morza, moglibyśmy mierzyć, jak daleko uwydatnia się prąd Wisły w Bałtyku oraz w jaki sposób krąży prąd Wisły około Helu, wzdłuż naszego portu i dalej na wschód wzdłuż fryzkiej mierzi.

Wisła, nasza polska rzeka i w podobny sposób jak Wisła wielki naród polski, rozsiadły nad Wisłą i jej dorzeczem, zdobyły tę część Bałtyku jako morze polskie. Polski naród wysłał Wisłą nad Bałtyk bogactwa swego kraju, stworzył i stwarza tutaj wciąż nowe, trwałe wartości. Energia i siła, którymi polski naród Wisłą prze do Bałtyku i dalej w świat szeroki, są tak wielkie, że nie nie zdola ich powstrzymać.

Gdyby nad ujściem Wisły miała się znaleźć sztuczna zapora, siły naturalne polskich rzek i polskiego narodu ją zniweczą.

Hasło sformułowane przez Pana Ministra Becka „Nie damy się odepchnąć od Bałtyku”, jest najlepszym ujęciem jednego z celów życiowych naszego Narodu i naszego Państwa.

Dostępu Polski do morza strzeże nasza

marynarka, nasze wojsko i nasze oddziały Obrony Narodowej oraz cała nasza ludność.

Z chwilą wyjazdu na morze osłania Wasz statek bandera polska. W szwedzkiej stolicy pierwszy raz bandera polska powieść będzie nad polskimi robotnikami. Dla Was robotników będzie ta bandera również przy pomnieniu rozwoju myśli socjalnej w Polsce, a dla wszystkich, którzy ją zobaczą będzie ona symbolem wielkości, siły i obronności polskiego Państwa i symbolem zjednoczenia narodu. Będzie to Wasze największe przeżycie w obcym kraju; przeniknie Was pod banderą polską tak wielkie uczucie dumy narodowej, jakiego wycie jeszcze nie zaznali. Wówczas wspomnijcie o tym, który obecnie rozżarzył dumę narodową, o naszym Nacelnym Wodzu Marszałku Smiglym Rydzu. On w ostatnich czasach najwięcej myślał i pracował dla obronności Państwa i Zjednoczenia Narodu. Podziękujmy Mu okrzykiem: *Nacelnny Wódz! Marszałek Smigły Rydz niech żyje!*

Zyczymy Wam pomysłowy wiatrów i zasłużonego odpoczynku po pracy.

Wycieczkę zęgnął jeszcze p. dyr. Leszczyński i przedstawiciel ZPZZ w Gdyni ob. Józef Marcwski. Kilka słów podziękia pod adresem Obozu Zjednoczenia Narodowego — wygłosił do mikrofonu przedstawiciel robotników z Zaolzia.

Punktualnie o godz. 10,15 ss. „Pułaski” — ruszył ku brzegom Szwecji.

Specjalne podziękowanie i uznanie należy się dyrekcji Gdynia-Ameryka Linie — z p. dyr. Leszczyńskim na czele, za uczynienie tego co leżało w mocy GAL'u, aby wycieczka wypadła jak najokazalej, najwygodniej i najmilej.

Pan dyr. Leszczyński osobiście zechciał dopatrzeć wszystkiego i wydawać polecenia — by sława polskich linii transatlantycznych nie tylko nie poniosła najmniejszego uszczerbku, ale rozniosła się jak najszerszej do najdalsz. zakątków całej Polski.

Niemiec zgłosił się na żywą torpedę!

Niemiec Karol Lange z Kabata, pow. bydgoskiego skierował do starostwa powiatowego w Bydgoszczy pismo, następującej treści:

„Uważam, że Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej, jaką mogłem zadeklarować w wysokości 1 bonu (posiadam tylko 6 mógrol i pracuję w lesie) jest zbyt małą ofiarą

Kolonie letnie dla dzieci z przygranicza

W tych dniach rozpoczynają się kolonie letnie Polskiego Związku Zachodniego. Dzieci pomorskie z przygranicznych powiatów: morskieskiego, kartuskiego, kościerskiego, chojnickiego, sępoleńskiego, wyrzyskiego, tczewskiego, świeckiego, grudziądzkiego i lubawskiego w liczbie około 500 wyjadą na kolonie letnie w południowych częściach Polski. P. Z. Z. zorganizował kolonie letnie tak, aby zapewnić dzieciom pomorskim jak najwięcej wypoczynku i zabawy w dobrych warunkach klimatycznych i przy dobrym wyżywieniu.

W przejeździe na kolonie letnie oraz w drodze powrotnej dzieci zwiędzą wielkie ośrodki kultury polskiej, leżące na trasie przejazdu: Warszawę, Poznań, Kraków, Częstochowę i inne.

Na Pomorzu P. Z. Z. przygotował kolonie letnie dla 600 dzieci z Gdańska, Zaolzia, Małopolski Wschodniej (dzieci z ramienia Związku Szlachty Zagrodowej) oraz z zachodnich i północnych kresów Rzplitej. Kolonie pomorskie zostały zorganizowane w następujących miejscowościach: Wejherowo, Swarozyn, Starogard, Rogóźno Pom., Łasin, Jabłonowo Pom., Ostrowite k. Goluha, Skrwilno k. Rypina, Nowy Ciechocinek, Inowrocław, Koronowo i Brodnica. Dla dzieci, które wezmą udział w koloniach letnich na Pomorzu P. Z. Z. przygotował wycieczki nad morze oraz do szeregu pięknych miejscowości turystycznych, w które Ziemia Pomorska jest tak bogata.

Wielki sukces sołewaków gdańskich w Chojnicach

Jak już donosiliśmy odbył się w ub. niedzielę w Chojnicach zjazd śpiewaczy, w którym wzięły również udział dwa Koła Śpiewacze z Gdańska mianowicie „Cecylia” Wrzeszcz i „Lutnia” Oliwa. W konkursie koła gdańskie odniosły wspaniały sukces.

„Cecylia” Wrzeszcz pod dyrekcją Tad. Tylewskiego zajęła pierwsze miejsce, uzyskując 98 pkt. na 105 możliwych przed „Lutnią” chojnicką i „Echem” grudziądzkim, zaś „Lutnia” Oliwa pod dyr. prof. Leona Romatowskiego 6 miejsce 75 pkt.

Tabela loterii									
(NIEURZEDOWA) / z dnia 20 czerwca									
I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE									
Stala dzienne wygrana 30.000 padła na 4251									
20.000 z nr 32296 155721									
15.000 na nr 18111									
10.000 na nr 25965									
5.000 na nr 48335 14291									
2.000 na nr 120995									
1.000 na nr 155677 67405 85816 80952									
10671 152067									
Wygrane po zł 500									
935 1932 3803 4373 92 3994 6323 8085									
97 9401 788									
10462 93 11730 12110 533 96 15335									
17363 18516 19030 623 748									
20514 22626 761 28558 29034 467									
31394 32224 33239 35401 36928 37129									
142									
88253									
40092 182 41686 43709 48315 611 47533									
68 48232 810									
50385 52992 53507 665 54699 55697									
56410 892 57031 463 962 58181 544 706 41									
60199 63033 66779 67405 69774 69518									
72693 73564 74000									
81790 79080									
81189 8900 82251 752 83432 83302									
90050 91500 884 93723 94993 95784									
9653									
104595 105743 108450 109289									
110140 111030 112315 48 90 328									
118826 128865 954 121117 124121 125841									
127113 130978 131645 840 132804 141092									
144005 998 150846									
18357 156027 100 15765 18008									
Wygrane po zł 62,50									
72 81 191 444 61 773 876 1135 92 228									
327 642 98 806 2130 29 66 624 902 3167									
214 42 56 443 791 94 958 90 4090 332 633									
914 5230 644 916 6137 318 447 65 745 903									
19 30 31 7092 98 321 413 521 49 668 806									
8029 215 432 500 684 719 77 827 78 929									
9044 228 492 904									
10083 154 71 239 368 664 857 11000 57									
155 32 55 81 247 82 606 928 12007 72 211									
31 344 438 776 854 904 13172 416 590 652									
798 939 67 14067 475 618 899 968 15004									
101 241 305 84 91 99 481 508 36 860 906									
16111 81 329 17288 367 85 498 508 13 664									
818 98 961 18356 87 491 770 836 37 984									
19069 118 31 597 628 58 702 833 925									
20036 118 303 32 521 654 62 21038 72									
78 716 78 992 22064 112 240 83 312 22 27									
140 600 749 869 99 981 23111 26 238 523									
14 40 825 24089 25288 398 65 762 824 917									
6123 33 251 79 654 95 99 910 27 27052									
10 118 333 56 437 610 16 30 769 823 57									
9 28129 316 490 734 934 51 95 29366 407									
17 821 935									
30044 534 58 677 885 31023 173 320 86									
97 778 83 808 37 91 32006 181 296 425									
958 627 63 84 775 33211 19 367 424 94 324									
122035 401 513 67 665 96 123549 124139									
325 408 686 775 848 125023 114 31 299 798									
903 126150 305 82 447 586 681 91 792 944									
127405 876 902 128000 19 232 456 710 879									
129253 62 361 411 539									
130197 440 985 131324 433 760 854									
132358 581 748 956 133156 282 585 667 82									
723 32 47 851 134208 42 368 880 135714									
54 64 830 990 136228 68 614 935 137013									
33 65 496 712 909 139132 409 587 702 68									
827									
140243 72 396 528 814 63 141267 351 81									
597 964 142150 330 642 966 143125 228									
699 144366 599 887 900 145001 126 94 97									
228 703 20 859 146186 362 535 750 65									
147065 81 199 245 334 59 80 788 148192									
737 911 32 149134 587 682 700 838									
150125 205 473 727 814 922 97 151149									
254 87 370 401 663 783									
152030 46 96 315 33 778 82 90 153000 13 40 320									
683 716 154089 93 312 629 758 155090 362 461 70									
645 337 155110 241 91 354 157044 196 392 424 527									
652 158445 82 528 605 68 159325 864 954 79									
160156 300 763 161015 271 327 42 57 686 162064									
W 403 890 597 163101 44 519 704 77 961 164296									
III ciągnięcie Wygrane po zł 500									
114 20 7286									
13283 14583 15086 337									
21867 22462 23935 25138 28107 29538									
30005 403 993 32221 774 34281									
40685 42487 784 34661 951 45421									
50246 54631 962 57670 58366									
61800 63666 64293 65319 538 69473									
73434 74564 950									
80193 795 81858 82199 862 83883 86001									
88453 877									
100236 107390 109377									
112063									
122225 124218 129992									
131119									
140560 141481 142441 501 143085 144692									
969 147732 986									
151342 152832 154311 505 157737 158295									
163954									
Wygrane po zł 62,50									
198 651 791 348 999 1226 523 812 2090									
102 389 430 880 3030 179 405 205 707 802									
4034 783 5509 6200 7005 6 287 435 8125									
424 567 92 949 9361 455 71									
1657 11022 289 343 401 99 12657 995									
13145 842 65 14281 745 15373 894 15003									
256 497 632 17470 637 18487 611 39 716									
19083 514 683 891									
20287 616 701 56 21456 70 22007 197 303									
414 993 23018 123 64 79 397 498 767 861									
24240 385 653 25117 297 318 807 26800 8									
27526 28117 215 29019 261 311 876									
30819 31760 32121 599 607 32121 53516									
3463 86 531 678 35927 36138 36418 648									
37379 89 530 820 38092 463 39022									
40061 726 53 41474 93 737 80 42005 120									
403 43238 321 402 87 779 44297 341 898									
42662 701 806 46178 490 594 47190 330									
899 48237 461 64 739 942 49137 483 506 900									
50143 97 851 51608 786 52217 82 577									
602 724 59067 102 258 85 511 54011 821									
59045 115 56 499 592 56302 607 48 778									
57103 297 53110 59319 787 830									
60153 368 424 514 991 61111 327 888 640									
810 62241 318 428 94 643 737 884 63100									
485 527 794 64094 82 237 75 85697 852									
66517 48 721 883 67360 478 68346 473 522									
803 69223									
70107 282 466 93 867 956 71124 464 610 99									
725 72267 73089 204 5 757 813 74499 542 37									
873 983 75181 424 665 76025 68415 77231									
454 760 827 53 927 9052 358 927									
588 652 794 78158 86 514 758 79333 600									
80154 88 375 708 20 27 898 81295 393 333									
50 82214 18 648 866 83090 279 500 497 687									
901 4135 486 657 777 85061 65 77 108 384									
19207 17010 230 507 772 822 47 18030 521									
427 680 718 86133 904 87375 481 516 88138									
651 89414 34 742 891									
90051 400 22 91332 685 92149 57 752									
997 93276 465 526 40 94354 975 95298 466									
565 852 816 79 96315 747 93 865 97884 39									
98090 332 632 922 74 99611									
100133 596 862 101093 96 952 102058									
301 9 29 103158 104094 118 721 105130									
106441 604 93 981 107083 306 538 108298									
731 109890									
110451 80 729 890 111303 514 92 960									
112389 496 618 113782 936 82 114910 115063									
188 267 303 44 739 43 116021 877 986 49030									
117900 118148 723 903 119224 363 98 630									
31 741									
120236 644 69 121057 370 778 122039									
149 497 540 623 776 123052 124000 125155									
936 126818 76 127120 74 582 762 939 128502									
857 926 59211 462 74 906									
60131 413 598 739 43 61122 846 21									
62144 215 352 538 876 63657 752 64142									
597 65064 405 810 966 66095 338 87 506									
651 823 67444 706 806 915 68204 82 373									
97 944 69144 533 65 600									
70329 752 56 71321 530 803 72084 327									
474 509 681 722 843 922 54 73139 660 994									
144018 145013 828 146808 327 491 599 709									
74007 790 944 46 75227 520 22 35 706									
147168 652 770 811 44 148053 377 149196									
76261 633 716 77 387 78896 7									

Zadania kobiet podczas wojny

Przed wszystkim **dział samoobrony**. Termin ten oznacza umiejętność bronięcia siebie i swoich bliskich, rodziny i domowników przed tymi formami walki, jakie zagrażać będą ze strony wroga każdemu obywatelowi kraju. Do działu tego należą: obrona psychiczna, obrona przeciwlotniczo-gazowa w zakresie jednostki i domu oraz obrona gospodarstwa. Pierwsza z tych form obrony, to umiejętność walki z defetyzmem, szpiegostwem i dywersją, oraz z własną słabością, druga — to umiejętność zabezpieczenia ludzi, żywności i przedmiotów codziennego użytku przed gazami bojowymi i pożarem; oraz zlikwidowania na terenie domu, w którym się zamieszkuje, skutków napadu, o ile rozmiary tych skutków nie wymagają wezwania interw. służb ogólnych, OPL, Trzecia z form samoobrony obejmuje umiejętność prowadzenia gospodarki żywnościowej, opalowej i odzieżowej w warunkach wojennych (gospodarka namiastkowa i odpadkowa).

Dział drugi pracy kobiet podczas wojny, to **samopomoc ludności cywilnej**. Dział ten napewno oprze się przede wszystkim na kobietach. One to zorganizują punkty żywnościowo - kwaterunkowe dla uchodźców z najbardziej zagrożonych ośrodków, one też podejmą pracę zastępczą w przemyśle, handlu, a zwłaszcza na roli, jak również na

placówkach użyteczności publicznej, gdy mężczyźni pójdą na front.

Dział trzeci pracy kobiet podczas wojny, to **pomoc dla wojska**; udział w pomocniczej służbie wojskowej, odpowiedni dla osób silnych, sprawnych fizycznie i niezwiązanych obowiązkami rodzinnymi, oraz dostępne dla wszystkich kobiet, różne formy opieki nad żołnierzem; organizowanie postojów dla oddziałów wojskowych, zaznajamianie ich z terenem, usługi — choćby drobne i pozornie blade — jak na postojach dostarczenie wody do mycia, przepieranie bielizny itp., a przede wszystkim otoczenie żołnierzy atmosferą życzliwą, pełną zrozumienia i ufności.

Oto dziedziny pracy do wyboru, podane w najkrótszym zarysie. Każda z nich wymaga wiadomości i usprawnień, które uzyskać można na kursach, prowadzonych przez Organizację Przystosowania Wojskowego Kobiet i stowarzyszenia z nią współpracujące.

NOTOWANIA GIEŁDOWE

NOTOWANIA WARSZAWSKIEJ GIEŁDY z dnia 20 czerwca 1939 r.

DEWIZY: Belgia 90,82; Berlin 213,07; Gdańsk 100,25; Amsterdam 291,94; Kopenhaga 111,58; Londyn 24,98; Nowy Jork 5,33; Nowy Jork kabel 5,33 1/2; Oslo 125,52; Paryż 14,15; Sztokholm 128,72; Zurych 120,30; Mediolan 28,05; Helsinki 11,02; Montreal 5,32 1/2.

Tendencja nieco mocniejsza.
WALUTY: Belg. belg. 90,82; Dolary ameryk. 5,33; Dolary kanad. 5,31 1/2; Floreny hol. 283,36; Franki franc. 14,15; Franki szwajc. 120,30; Funtki angielskie 24,98; Guldeny gdańskie 100,25; Korony duńskie 111,58; Korony norweskie 125,52; Korony szwedzkie 128,72; Liry włoskie 18,90; Marki fińskie 11,02; Marki niem. srebrne 85,00.

AKCJE: Bank Polski 105,00, imienne 104,00; Oukier 35,00; Lillip 80,00; Modrzewoj 17,00; Ostrowiec 75,00; Haberbusch 60,00.
Tendencja jednolita.

PAPIERY: 4 i pół proc. Wewnętrzna 60,00; 3 proc. Inwestycyjna pierwsza emisja 75,00, seria 79,00; 3 proc. Inwestycyjna druga emisja 76,00, seria 80,50; 5 proc. 4 proc. premlowa Dolar. 39,88; 4 proc. Konsolidacyjna 60,00 p. ost. setki i dr.; 5 i pół proc. Przemysłu Polsk. seria b-f 81,00; 4 i pół proc. Poznańska seria k 51,50; 4 i pół proc. Ziemska seria piąta 57,00; 5 proc. Warszawy rok 1933 — 62,50; 5 proc. Warszawy rok 1936 — 62,25; 5 proc. Łodzi rok 1933 — 56,50; 5 proc. Łodzi rok 1938 — 55,00; 5 proc. Radomia rok 1933 — 55,00; 6 proc. obl. Warszawy seria szósta em. 70,00; 6 proc. Warszawy 8 i 9 em. 67,00.
Tendencja dla pożyczek i dla listów nieco słabsza.

URZĘDOWA CEDULA GIEŁD ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY z dnia 20 czerwca 1939 r.

Pszenica 24,00—24,50 tendencja mocna; żyto 15,65—15,90 tendencja ożywna; mąka pszenna 30 proc. 45,25—46,25 tendencja mocna; mąka pszenna 35 proc. 44,25—45,25; mąka pszenna 50 proc. 41,75—42,75; mąka pszenna 65 proc. 39,25—40,25; mąka pszenna II. 35—65 proc. 34,75—35,75; mąka żytnia 55 proc. 25,50—26,00 tendencja ożywna; mąka żytnia razowa 21,00—21,50; mąka żytnia 70 proc. eksport. 24,50—25,00.

OBROTY: pszenica 131 ton, żyto 375 ton, jęczmień 40 ton, owies 15 ton, mąka pszenna 35 ton, mąka żytnia 136 ton, otręby pszenne 30 ton, otręby żytnie 75 ton, otręby jęczmieńne 12 ton, ziemniaki jadalne 105 ton, sian. 10 ton. Ogólny obrót 867 ton.

OLEJARNIA I RAFINERIA FRANCISZEK WOYTON

Toruń, ul. Grudziądzka 15 z dnia 19 czerwca 1939 r.

Kupujemy i płacimy:
za rzepak zimowy
za rzepak holenderski letni
za siemie lniane „Bombay”
za siemie lniane kresowe przy 90 proc. czystości
za gorczyce.
Notowania cen będą umieszczone po żniwach.
Sprzedajemy sruły:
za rzepakowy
za lniany
za kokosowy
za palmowy
za firmową mieszankę past treściwych
D/H R. T. Fijałkowski, Warszawa, o zaw. gwarant.: 22 proc. białka strawnego, ca. 3,5 proc. tłuszczu
za 100 kg. zł 15 zł 24 zł 19 zł 15 zł 20,25

Hallo, tu Polskie Radio!

ŚRODA, DNIA 21 CZERWCA 1939 R. Program ogólnopolski.

6,30 Audycje poranne. 8,15 „Jedziemy do Darkowa” — pogadanka turystyczna. 8,25 Wiadomości turystyczne. 8,30—11,30 Przerwa. 11,30 Audycja dla poborowych. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 13,00—14,45 Przerwa. 14,45 „Wszystkiego po trochu” — audycja dla dzieci. 15,15 Muzyka popularna w wykonaniu Orkiestry salonowej. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,10 Pogadanka aktualna. 16,20 Koncert połączonych chórów akademickich. 16,45 Życie kwiatów: Narodziny kwiatu w przyrodzie — pogadanka. 17,00 Muzyka taneczna (płyty). 18,00 Recital śpiewaczy Jerzego Gardy (baryton). 19,00 Teatr Wyobraźni: „Klub Pickwicka” Karola Dickensa. 19,30 „Przy wieczery” (z Wilna). Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Wileńskiej. 20,10 Odczyt wojskowy. 20,25 Audycja dla wsi. 20,40 Audycje informacyjne. 21,00 Recital chopinowski w wyk. Olgi Martusiewi (z Krakowa). 21,40 Nowości literackie omówi Konrad Górski. 22,00—23,00 „Rewia filmowych pieśniarzy” — koncert rozrywkowy (płyty). 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU.

6,57 Pleśń „Witaj, Gwiazdo Morza”. 13,00 Dla każdego coś ładnego (płyty). 13,50 Wiadomości z Pomorza. 14,00 Program na jutro. 14,05 Dalszy ciąg „Dla każdego coś ładnego” (płyty). 14,30 Szosa i miedza — audycja dla dzieci. 17,00 Transmisja z ogrodu teatralnego w Bydgoszczy. Gra zespół taneczny orkiestry pułku „Dzieci Brdgoskich”. 17,40 Pogadanka społeczna. 17,45 Sprawy techniczne omówi Karol Miłobędzki. 17,55—18,00 Wiadomości sportowe z Pomorza. 20,25—20,40 „U podstaw mieszczaństwa pomorskiego” — pog. Piotra Godka. 22,00—23,00 „Giacome Puccini” — reportaż muzyczny w oprac. Alfonsa Röslera (z Bydgoszczy). 23,05 Zakończenie programu.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18,45 Drottwich. „Don Juan” — opera Mozarta. 19,00 Sofia. „Faust” — opera Gounoda. 20,30 Rennes. Koncert symfoniczny. 20,30 Lille. „Passionement” — operetka Messagera. 20,45 Bruksela franc. Koncert symfoniczny. W programie muzyka belgijska. 21,00 Bruksela flam. Koncert orkiestry narodowej.

ZWIĄZEK PRZEMYSŁU w Poznaniu



OBRONA POLSKIEGO Fr. Ratajczaka 14

Ten znak na towarze jest gwarancją, że to wyrób polski!

POPULARNE MOTOCYKLE 100 ccm. krajowej produkcji



Telef. 12-77 Telef. 12-77

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE „PODKOWA” wyląd. zastępczo Gdynia 7637 „DE-HA-TE” J. Englicht i S-ka Pilsudskiego 56

Zlecenie Nr. 587/IX. 11475
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI
W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym wladz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 30 czerwca 1939 r. o godz. 11-tej w lokalu p. St. Kokoszyńskiego, Chojno, gm. Chrostkowo, celem uregulowania należności Skarbu Państwa i Ubezpieczalni Społecznej w Grudziądzu pod. maj. 1933 i skl. ubezp., odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: żyto w słomie przy Nowej Wsi pok. II; ilość 2; jednostka 150 q; cena wywołania w dniu sprzedaży; Sterta żyta w słomie nad jezior. 7 p., ilość 1, jednostka 100, cena wywołania w dniu sprzedaży; 6 sztuk żrebacków cena szacunkowa 300 zł, 300 owiec nie strzyżonych cena szacunkowa 4500 zł — II termin; 1 młocznia-lokomobila, cena szacunkowa 6.000 zł — II termin.
Zajęte przedmioty można oglądać dnia 30 czerwca 1939 r. od godz. 10-tej w lokalu p. St. Kokoszyńskiego, Chojno, gm. Chrostkowo.
Za naczelnika Urzędu Skarbowego
(—) Z. Zbkowski kier. dz. egzek.

Zlecenie 588/IX. 11474
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI
W myśl § 84 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym wladz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) Urząd Skarbowy w Rypinie podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 27 czerwca r. b. o godz. 10-tej w Składnicy Urzędu przy gmachu Starostwa pow. celem uregulowania należności Urzędu Skarbowego i innych wierzycieli z załęgni garbarni „Fortuna” — odbędzie się sprzedaż w drugim terminie z licytacji niżej wymienionych ruchomości: skóry bukatowej 7889 dm² wartości 550,60 zł, skóry sakowej 3395 dm² wartości 228,74 zł, koniny czerwonej 1459 dm² wartości 88,38 zł, duboksu 4708 dm² wartości 460,98 zł, saku brązowego i kolorowego 703 dm² wartości 67,16 zł, skóry fu.erkowej 31,37 dm² wartości 156,85 zł, skóry żelwkowej 26 kg wartości 72 zł i resztki 8483 dm² wartości 169,66 zł. Z uwagi na to, że licytacja wyznaczona w pierwszym terminie na dzień 30 maja 1939 r. nie doszła do skutku, wymienione wyżej przedmioty w myśl § 92 powołanego na wstępie rozporządzenia mogą być sprzedane za cenę niższą od oszacowania. Zajęte przedmioty można oglądać w terminie wyżej podanym.
Za Naczelnika Urzędu
(—) Z. Zbkowski kierownik działu egzek.

Nr. III. Km. 402/39. 11472
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI
Komornik Sądu Grodzkiego we Włocławku, rewiru III, ogłasza, że dnia 26 czerwca 1939 r. o godz. 10-tej w Lubrańcu, odbędzie się pierwsza publiczna licytacja materiałów ubraniowych, oszacowanych na łączną kwotę zł 640, należących do Hersza Szmendry.
Włocławek, dnia 19 czerwca 1939 r.
(—) K. Podczaski komornik

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSOW na liiii
CIECHOCINEK—CZERNIEWICE—TORUŃ
ważny od dnia 28 maja 1939 r. w uzupełnieniu od dnia 22 czerwca 1939 r.
Autobusy odchodzi:
z Torunia do Ciechocinka o godz. 9,20A, 10,30, 19,00
z Torunia do Czarniewic o godz. 9,20A, 10,30, 16,00, 19,00
powrót z Czarniewic o godz. 8,40, 17,40, 18,15, 18,40A
z Ciechocinka o godz. 8,00, 14,00, 18,00A
UWAGA: A kursuje w dni świąteczne — W dni świąteczne z Torunia do Czarniewic zamiast o 16,00 odchodzi o 15,30 i z Czarniewic wraca o 15,50.
3298 Przedsiębiorstwo Samochodowe „REFOR” Sp. z Ogr. Odnow. Ciechocinek, Zdrojowa 22, tel. 286.

POLECENIA Rynekpracy
Rupturowe
pasy, pooperacyjne, prostrotrzymacze, pończochy gumowe. A. Kamiński, Toruń, Św. Ducha 21. Kredyt na asygnaty. (3154)

Gabinety Kluby 310
lampy stojące, pokoje kombinowane poleca firma
BRACIA TEWS
Toruń, Mostowa 30.

Żwir
betonowy, budowlany, brukarski poleca Toruń, Żółkiewskiego 20/22. tel. 1656. 3279

KUCHNIE
jadalnie, sypialnie, gabinety, tapczany poleca 847
T. Kasprowicz
Toruń, ul. Prosta 5

Fabryczny skład farb
i przyborów malarskich Toruń, ul. Kopernika 24 tel. 2580. 3241

Mieszkania
Mieszkanie
komfortowe, 3 pokoje z kuchnią do wynajęcia od 1 lipca br. lub później. Gdynia, ul. 10 Lutego 32, m. 9, II p. Rudnicki. 7788

Mieszkanie
8 pokojowe, komfortowe, I piętro, nadające się dla lekarza lub na biura urzędowe, do wynajęcia 1 lipca. Siudowski, Toruń, ul. Szopena 19. 3297

Jastarnia
Pensjonat Bałtyk poleca komfortowe pokoje, blisko morza i piąży. Kuchnia pierwszorzędna. Ceny umiarkowane. 7790

RÓŻNE
100 proc. sił
męskich uzysk. Pan, stosując aparat Nr. 111. Naukową broszurę wysyłamy bezpłatnie, bezpłatnie. (Załącznik znaczek 25 gr). „Inventus”, Warszawa, Jerozolimska 35. (3257)

Nie
załączać znaczków!!!
Światowej sławy Jasnowidz Vichara wybiera pod gwarancją szczęśliwe numery. Rozwiąże Ci zagadkę przyszłości — da Ci klucz Nowego Życia — Dobrobytu!!! Podaj zaraz datę urodzenia. Jasnowidz Vichara, Kraków, Skrytka 567. (13189)

Jurata
Pensjonat Przedwiośnie. Poleca pokoje z wszelkimi wygodami. Kuchnia pierwszorzędna. 7792

Jurata
Pensjonat „Hungaria” — Pokoje z widokiem na Wielkie Morze, 80 m. do plaży, vis a vis tenisów. Telefon nr. 80. 7791

Sygnatura: Km. II. 400/39.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Włocławku II-go rewiru, Władysław Młodzianko, mający kancelarię w Włocławku ul. Kilińskiego nr. 7, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 lipca 1939 r. o godzinie 12-tej w Włocławku, Włażność 3 i Wesola 6 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Mieczysława i Ireny małż. Sieradzińskich składających się z maszyny do szycia, maszyny do pisania, radioaparatu, urządzenia sklepowego, mebli i innych oszacowanych na łączną sumę zł 962. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Dnia 17 czerwca 1939 r.
(—) Młodzianko, komornik

Km. 1222/37 1779/36. 11473

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Starogardzie rew. I, Stanisław Bartkowiak mający kancelarię w Starogardzie przy ul. Skarszewskiej 23 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dn. 22 lipca 1939 r. w Sądzie Grodzkim w Starogardzie pokój nr. 23 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu:
I. o godz. 10.15 należącej do dłużniczki Franciszki Piontkowej w Skórczu nieruchomości Skórcz k. 152 położonej w Skórczu pow. Starogard o powierzchni 0.051 ha, składającej się z domu mieszkalnego z przybudowaną szopą, chlewu, warsztatu ślusarskiego, studni i ustępu.
Nieruchomość oszacowana została na sumę 6.000 zł, cena zaś wywołania wynosi 4.500 zł.
Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości 600 zł.
II. o godz. 10.30 należącej do dłużników Ignacego i spadk. po sp. Leokadii Kajutów w Pączewie nieruchomości Pączewo k. 145 położonej w Pączewie pow. Starogard o powierzchni 41.37.61 ha, składającej się z domu mieszkalnego, oficyny (mieszkanie deputatowe, kurnik i parownik), przybudówki — świnia, przybudówki do świnia, przybudówki (szopa), 2 ustępów i studni.
Nieruchomość oszacowana została na sumę 31.000 zł po potrąceniu deputatu, cena zaś wywołania wynosi 23.250 zł.
Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości 4.100 zł z tym, że deputat w dziale II pod nr. 5 utrzymuje się w mocy, który przejmie kupujący.
Nieruchomości wyżej wymienione posiadają urzędową księgę hipoteczną, która się znajduje w Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Starogardzie.
Rekojmie należy złożyć w gotowinie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małych lat. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.
Przy licytacji będą zachowane warunki licytacyjne ustawowe, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.
W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Starogardzie, ul. Kościuski nr. 30 sala 28.
Licytant przystępujący do przetargu winien przedłożyć zezwolenie Urzędu Wojewódzkiego oraz Starostwa (Komisarza Ziemskiego) na nabycie nieruchomości.
Starogard, dnia 17 czerwca 1939 r.
(—) St. Bartkowiak Komornik rew. I.

Trwała
ondulacje po cenach znizonych poleca Zakład Fryzjerski ul. Bydgoska 58.

Zegarki
zegary reperuje szybko anio
Józef Dakowski
zegarmistrz i jubiler. Toruń, Św. Jakuba 21. (3263)

Pensjonat „Ormuzd“
Ciechocinek 9892
naprzeciwko łaźni, nowoczesnie urządzone, pokoje słoneczne. Kuchnia wykwintna, na żądanie dietetyczna. Garaże. Telefon 269.

Pensjonat „HOME“
CIECHOCINEK 9884
pokoje komfortowe. Kuchnia wyborowa, na życzenie dietetyczna. — Tel. 127. — Garaże.

Pensjonat „Pod Orłem“
CIECHOCINEK
Telefon 133.
Najbliżej łaźni. Poleca pokoje słoneczne. Kuchnia smaczna i zdrowa, na żądanie dietetyczna. 9891

Pensjonat „PORAJ“
Drowej Wielowiejskiej
CIECHOCINEK
obok łaźni. — Pokoje wygodne z pięciami. — Kuchnia wyborowa, dietetyczna. Ceny umiarkowane. Tel. 144.

Pensjonat „Kościuszkó“
Ciechocinek
naprzeciw cieplicy i łaźni
Wyposażony w nowoczesne urządzenia — zapewnia swym gościom idealny pobyt.
Telefon 134. 9893 Garaże.

PIERWSZORZĘDNY PENSJONAT „SIENKIEWICZÓWKA“
Ciechocinek. Telefon 137.
Położony w ogrodzie. Centrum, blisko łaźni. Komfortowo urządzone, pokoje ogrzewane, z bieżącą wodą zimną i gorącą. Kuchnia wykwintna 9900

Pensjonat „Jedynaczka“
Ciechocinek. Telefon 257
Blisko łaźni i parku sosnowego. Pokoje duże słoneczne. 9896
Kuchnia zdrowa, obfita z uwzględnieniem diety.

PENSJONAT „KONSTANCJA“
Ciechocinek Telefon 273
Blisko łaźni, przy parku sosnowym. Pokoje słoneczne z bieżącą wodą. Kuchnia dietetyczna wyborowa. Teras do leżakowania. 9877

WILLA „SAMOTNA“
Inż. Szołowskiej
Ciechocinek. Telefon 155.
Najzdrowsza dzielnica, blisko łaźni — pokoje wygodnie urządzone, duży ogród. — Willa dla chrześcijan. 9898

MYDŁA
toaletowe i rdzenne
poleca
CHEMICZNA FABRYKA
ERGASTA
C. NAGÓRSKI
STAROGARD-POMORZE
PRZEDSIĘBIORSTWO
POLSKO-
CHRZEŚCIJAŃSKIE
ZAŁOŻONE W R. 1894

Bóle artretyczne reumatyczne podagryczne
najczęściej dochwytają się zmiany pogody, w czasie zimna, słońca i niepogody. Nieznośnymi wtedy stają się bóle w stawach, kościach i mięśniach, powstają bolesne obrzęki, chodzenie, a nawet poruszanie się bywa utrudnione. Cierpienia te powstają wskutek nagromadzenia się w ustroju kwasu moczowego i, jeżeli nie będą racjonalnie zwalczane, będą się zwiększać, aż wreszcie na stałe przykuje do łóżka. W tych wypadkach stosuje się wewnątrzny lek „UREMOSAN“ OASECKIEGO, który rozpuszczając kwas moczowy w organizmie wywołuje obfite wydzielanie się takiego kwasu z moczem i współdziała z ustrojem w walce jego z artretyzmem, reumatyzmem, podagrą, tężem, kamienicą nerkową oraz z przemianą materii. Oryginalny „UREMOSAN“ OASECKIEGO do nabycia w aptekach.

KONKURS DLA WSZYSTKICH
na aforyzm (sentencję) o roli i znaczeniu morza i floty polskiej wojennej i handlowej ogłasza Komisja Propagandowa Oddziału Śródmieście LMK w Poznaniu. Nowa I. Konkurs polega na najtrafniejszym określeniu, czym jest morze i flota dla Polski. Myśl taka, ujeta w formie przemyślanej i chwytliwej sentencji, winna być zupełnie nowa, tzn. nigdzie dotychczas nie drukowana i napisana w dowolnej formie w granicach do 30 słów.
Jury Konkursu stanowią przedstawiciele nauki, prasy, organizacji morskich oraz przewodniczący i sekretarz Komisji Propagandowej LMK w Poznaniu, Oddział Śródmieście.
Przewidzianych jest 10 wartościowych nagród, a mianowicie: I. 3 bilety autobusowe do Odyni i z powrotem, dar Bałtyckich Linii Autobusowych wł. M. Nawrocki. II. 30 — 21 gotówka, dar N. N. III. Rakietki tenisowe, dar firmy „Camera”. ul. Fr. Ratajczaka 3. IV. Kasety wyrobów firmy E. Wedel S. A. V. 1 rozpylacz dar Perflumerii J. Domicz. Plac Wolności 7. VI. 20 — zł, dar Biura Ogłoszeń „Par”. VII. 5 książek, dar firmy Gebethner i Wolff. 27 Grudnia 10. VIII. Roczny abonament „Morza”, dar p. Z. Kłaskowskiego. IX. Półroczny abonament tygodnika „Kultura”, dar N. I. A. K. w Poznaniu. X. 10 — zł, dar Komisji Propagandowej LMK. — Wrećcie nagród nastąpi natychmiast po rozstrzygnięciu Konkursu.
Aforyzmy nadsyłać należy do dnia 24/VI. 39 włącznie. Na kopercie należy podać oprócz adresu: Liga Morska i Kolonialna, Oddział Śródmieście — Poznań, Nowa I. dopisek „Konkurs morski”. W kopercie znajdować się powinny: kartka, zawierająca aforyzm i pod nim godło, oraz druga z a m k i e t a koperta, a na niej to samo godło, a wewnątrz: imię, nazwisko i adres autora aforyzmu. Koperty z nazwiskami niezagrożonych będą spalane bez otwierania.
Rozstrzygnięcie Konkursu nastąpi do dnia 30 czerwca br. Aforyzmy nagrodzone stanowiąć będą własność Oddz. L. M. K. i mogą być użyte w celach propagandowych

Kompletne urządzenia wnętrz mieszkaniowych
w wielkim wyborze najkorzystniej wprost
z Fabryki Mebli ZENON KOWALEWSKI
Toruń
ul. Nowy Rynek 18,
tel. 13-32. 2535

CIECHOCINEK

Restauracja przy Hotelu Milera w Ciechocinku
Kawiarnia - Cukiernia - Dancing
pod osobistym kierownictwem Wacława Maciejewskiego
W miesiącach maju i czerwcu na dancingach przygrywać będzie znany zespół orkiestry Groszngera.
W lipcu i sierpniu grać będzie znakomity zespół muzyczny znanych wirtuozów i kompozytorów
A. Golda i J. Petersburskiego
Kuchnia świetnie prowadzona
Bufet doskonale zaopatrzone w świeże i smaczne sałaski, oraz najwyborowsze trunki krajowe i zagraniczne.
Ceny przystępne. 9884

PENSJONAT ARKADIA
Ciechocinek Telefon 117
Przy Parku Zdrojowym i basenie
Pokoje z wodą bieżącą ciepłą i zimną. Kuchnia pierwszorzędna. 9904

WILLA „SWOBODA“
Ciechocinek ul. Widok 10.
obok łaźni i cieplicy
poleca pokoje słoneczne.
Ceny przystępne, na miesiąc czerwiec i wrzesień niższe

Pensjonat „WILLA MARIA“
Ciechocinek, ul. Konopnickiej 8.
pod kierownictwem D.owej Brojskiej i Janiny Romanowskiej.
Poleca pokoje słoneczne z balkonami, urządzone komfortowo. Kanalizacja. Blisko parków i basenu 9901

Reklama dźwignią handlu

RESTAURACJA - KAWIARNIA
CIECHOCINEK
9888
R. Rożnowskiego
pod Oleandrami, ul. Legionów 1L
egzystuje od 35 lat.
Poleca się Szan. Kuracjom i Publiczności.

CIECHOCINEK
Chrześcijański Pensjonat „PIAST“ (dawniej „JANINA“)
z pięknym ogrodem Al. Piłsudskiego Nr 11, obok Zakładów Kąpielowych.
Urządzenie komfortowe, kuchnia wykwintna na żądanie dietetyczna, woda bieżąca, gorąca i zimna w każdym pokoju. Telefon na miejscu Nr 278

Dworek „Gdańsk“
przy parku łąkowym
Ciechocinek, ul. Konopnickiej 4.
Pokoje słoneczne z werandami i całodziennym utrzymaniem. Kuchnia dietetyczna. Ceny przystępne. Kłosowska

Kawiarnia — Restauracja KLUBOWA
W PARKU GŁÓWNYM
pod kierownictwem H. Bitny-Szlachty
Ciechocinek Telefon 213
Lokal całkowicie odnowiony
Kuchnia wzorowa Ceny umiarkowane

Dworek „POLONIA“
Porebskiego Władysława
Ciechocinek, ul. Wido: 12
Poleca pokoje słoneczne z balkonami, blisko łaźni i cieplicy. Przy willi ogród.

PIEKARNIA
A. Madaliński 9890
Ciechocinek, ul. Rynek 4, telefon 158.
Poleca codziennie świeże i smaczne pieczywo. Dostawa do zakładów i pensjonatów.

PENSJONAT „JULJANÓWKA“
Drowej A. Jawickiej
CIECHOCINEK
położony w centrum obok łaźni i cieplicy.
Pokoje słoneczne i wygodne. Kuchnia wyborowa dietetyczna.
CENY UMIARKOWANE. 8978

„Wedliniarnia“
Eug. Przybylskiego
Ciechocinek
ul. Zdrojowa Nr. 1, (dom P. Z. Z.)
poleca znane ze swej dobroci i smaku własne wyroby. 9886

PENSJONAT DLA CHRZEŚCIJAN „GRAZYNA“
Ciechocinek, Centrum. Poleca pokoje słoneczne, z balkonami — Kuchnia znana wyborowa, dostosowana do zleceń p. p. Lekarzy. Pod długoletnim zarządem Hanny i Janiny Tuleżyńskich 9889

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetry na stronie 1-ismowej 0,20 zł
wiersz na pierwszej stronie 1,00 zł
wiersz na drugiej i trzeciej stronie 0,50 zł
wiersz na dalszych stronach 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy ilustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 procent drożej.
Dla poszukiwanych pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr. za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 30 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, a tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z 60 — 3,10 miesięcznie
z datkami książkowymi 3,30 „
Z odbiorem w administracji z dodatkiem książkowymi 2,90 „
Bez dodat. książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,30 „
Z odbiorem w administracji 2,00 „
Nadesłanych niesamowitych rękopisów redakcja nie wraza.
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.
Redaktor naczelny: JAN DZEWIECKI.

UWAGI:
Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów; powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżki. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Usadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym śledzeniu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

100 lat koncesji cudzoziemskich w Chinach

Dziwnym zbiegiem okoliczności konflikt, rozgrywający się obecnie w Chinach w związku z koncesjami cudzoziemskimi w tym kraju, przypada akurat w setną rocznicę wojny, która stworzyła pierwsze narodki koncesji w Chinach środkowych. Była to t. zw. „wojna opium”, która powstała na tle silnego zadrażnienia stosunków pomiędzy W. Brytanią, a Chinami z powodu trudności, jakie Anglicy stale napotykali ze strony Chin w sprawie ostatecznego uregulowania handlu zagranicznego. Traktat nankiński, zawarty po tej przegranej dla Chin wojnie, poza specjalnymi przywilejami handlowymi nadawał kupcom brytyjskim prawo budowania w miejscach ściśle określonych, domów i składów towarowych w pięciu portach, a mianowicie: w Szanghaju, Kantonie, Amoy, Fuczou i Ningpo. Z tych to pierwotnych osad kupieckich w t. zw. „traktatowych” portach z biegiem lat powstały pierwsze „koncesje” cudzoziemskie, t. j. tereny eksterytorialne.

Pierwsze miejsce pod względem istnienia, wielkości i znaczenia, zajmują koncesje w Szanghaju. Powstała tu w r. 1843 osada brytyjska, stała się w następstwie załóżką dzisiejszego Szanghaju, nie tylko jako miasta międzynarodowego, ale też jako wielkiego miasta chińskiego i portu. W ślad za koncesją brytyjską utworzona została koncesja amerykańska, a potem francuska, ostatecznie jednak te dwie pierwsze zwały się w jedną „Osadę Międzynarodową” („International Settlement”), a Francuzi stworzyli samodzielną jednostkę pod nazwą „Concession Francaise”. Łącznie zajmują one przeszło 32 klm. kw. powierzchni, z czego na koncesję międzynarodową przypada 22 klm. (39 tys. cudzoziemców i 1.121 tys. Chińczyków), a koncesję francuską 10 km kw (23 tys. cudzoziemców i 454 tys. Chińczyków).

W drugim porcie traktatowym, Amoy, koncesje cudzoziemskie leżą na wyspie Kulangsu (4 klm. kw. pow.). Tu znajdują się koncesje: japońska, amerykańska oraz „międzynarodowa osada Kulangsu” z lud-

nością, złożoną z 250 cudzoziemców i 40 tys. Chińczyków.

Koncesje w Kantonie — angielska i francuska — leżą na wyspie Szamin, odgródzonej od miasta chińskiego kanałami. Na terenie obu koncesji, stanowiących jedną całość o powierzchni 4 ha mieszka około 750 cudzoziemców i 1.500 Chińczyków. Koncesje w Fuczou i Ningpo nie mają określonych terenów.

W górnym biegu rzeki Jangtsekiangu znajdują się koncesje w portach rzecznych: Hankou, Czangsa i Czungking. Z pięciu koncesji jakie istniały w Hankou, pozostały tylko francuska i japońska. Niemcy utracili swoją koncesję w wyniku wojny światowej, a Sowiety i W. Brytania zrzekły się dobrowolnie swoich uprawnień terytorialnych.

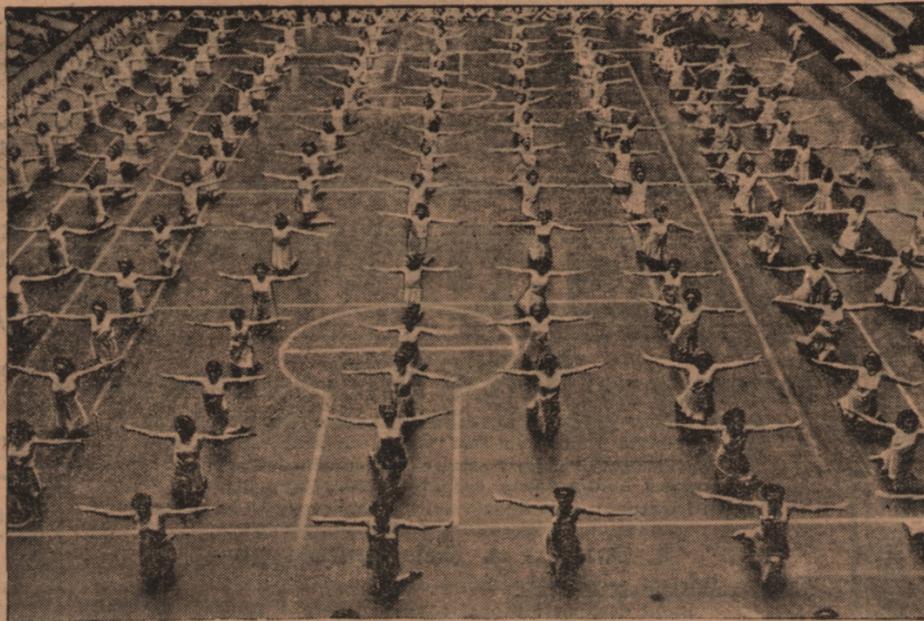
W dolnym biegu rzeki Jangtsekiangu istnieją ogólne osady międzynarodowe w portach: Wuhu, Nankinie i Suzhou. W tych dwóch ostatnich miastach istniały również

Koncesje japońskie. Do roku 1926 Wielka Brytania miała koncesję w Kiukiang i Czenkiang.

W północnych portach chińskich ogólne osady cudzoziemskie znajdują się w Tszanfu, Czoutsun i Wehsien, odrębne zaś polityczne koncesje w Tjentsinie, leżącym w prowincji Hopei, nad ujściem rzeki Pei. W rezultacie wojny światowej i układów Chin z poszczególnymi państwami, znikły koncesje: niemiecka, austriacka, rosyjska i belgijska, i obecnie istnieją tu cztery koncesje: angielska, francuska, włoska i japońska.

Sprawa zniesienia koncesji cudzoziemskich w Chinach nie jest wcale pomysłem japońskim, domagał się tego jeszcze w swym rewolucyjnym programie „ojciec republiki chińskiej”, Sun Jatsen. To hasło leży również w programie rządu marszałka Czang-Kai-Szeka, dążącego do ustalenia swoich stosunków z obcymi państwami na podstawie równości i wzajemności.

Ćwiczenia gimnastyczne 800 Francuzek



Na stadionach Paryża odbywają się ostatnio próby zespołów gimnastycznych, przed wielką akademią sportową i igrzyskami. Oto fragment z ćwiczeń 800 młodych Francuzek, przygotowujących się również do tej imprezy.

Beczenny dar biednego Araba dla córki robotnika

Piętnastoletnia córka robotnika z Saint Nazaire we Francji otrzymała przed kilku dniami od sędziego śledczego naszyjnik z pereł wartości ponad 30.000 franków. Cała historia przypomina bajkę z 1001 nocy. Przed siedmiu laty robotnik Guillotin pracował jako palacz w fabryce w Ancinzes w departamencie Puy — de Dome. Pomocnik jego Arab, nazwiskiem Ahmed ben Belkacem powiedział pewnego dnia do Guillotina: „Ty pewnie masz córeczkę, daj jej ode mnie w prezencie ten naszyjnik, na pewno się będzie dziecku podobał”. Guillotin wziął naszyjnik, nawet nie spojrzawszy na niego, sądząc, że są to tanie paciorki. W domu oddał naszyjnik żonie, która uważała jednak, że córeczka jest jeszcze za małą, by nosić naszyjnik i schowała go do kartonowego pudełka, gdzie naszyjnik przeleżał kilka lat. Pewnego dnia żona Guillotina sama ubrała naszyjnik, jednak, że był on za długi, prosiła jubilera by odjął kilka pereł. Jakież było zdziwienie kobiety, gdy jubiler oświadczył, że gotów kupić naszyjnik i ofiarował cenę 7.000 franków. Pani Guillotin zorientowała się, że naszyjnik musi być jednak prawdziwy nie zgodziła się na transakcję i poszła do drugiego jubilera, by oszacował naszyjnik. Drugi jubiler z miejsca chciał dać za naszyjnik 30.000, widząc jednak zachowanie się kobiety, powziął podejrzenie, — że naszyjnik jest skradziony i zawiadomił policję. Policja odebrała naszyjnik jako najprawdopodobniej skradziony i wszczęła poszukiwania za prywatnym właścicielem i domniemanym złodziejem Arabem, Achmedem ben Belkacem. Poszukiwania trwały prawie 5 lat. Wobec tego, że nie można było nikogo odnaleźć, naszyjnik zwrócono córeczce Guillotina, jako prawnej obecnie właścicielce.

Miasto nad Wołgą zniknie z powierzchni ziemi

Rząd Sowiecki postanowił zatopić 800 letnie miasto nad Wołgą — Mołogę i w ten sposób stworzyć wielkie jezioro z olbrzymimi tamami dla stacji elektrycznej w Rybińsku, która zaopatruje w prąd wielką część Nadwołża. Mołoga liczy obecnie 6.000 mieszkańców, którzy zostaną przesiedleni. W miasteczku hawi ekspedycja filmowa, która robi zdjęcia, by utrwalić wygląd miasta przed jego zatopieniem.

Kobiety zjednoczone w pracy dla Polski — to siła

LEON SOBOCIŃSKI

Kmicic Borów Tucholskich

POWIEŚĆ WSPÓLCZESNA

OSNUTA NA TLE WYZWOLEŃCZYCH WALK ZIEMI POMORSKIEJ

STRESZCZENIE POWIEŚCI

August Gnaciński zaszył się z oddziałem pomorskich powstańców w Borach Tucholskich, skąd robił wypad na Grenzschutz.

Za schwytanie Gnacińskiego wyznaczono wielką nagrodę. Gnaciński udaje się do Chełmży, ażeby pochwycić Roszbacha. Podczas rozruchów w Chełmży, wódz Grenzschutzu wpada w ręce Gnacińskiego, jednakże w czasie walk pod Chełmżą, Gnaciński ranny, dostaje się do niewoli niemieckiej, a Roszbach w tajemniczy sposób znika. Gnaciński staje przed sądem wojennym. Będzie przez Roszbacha rozstrzelany, lecz zdołał się oprawcom wykmanąć i wrócił do Chełmży. Afe Chełmża znajduje się w rękach roszbachowców.

Gnaciński przypadkowo dowiaduje się o planowanej przez kilku żołnierzy Grenzschutzu kradzieży skarbów z katedry. Ażeby przeszkodzić temu, Gnaciński przystaje do bandy jako wspólnik i w ostatniej chwili wszystkich łapie na gorącym uczynku i unieszkodliwia opryszków. Gnaciński musi uciekać z Chełmży, bo już Roszbach jest na jego śladach. Podstępem zdobywa konia od żandarma roszbachowego i ucieka nocą w kierunku Torunia. Po drodze wstąpił do Zakrzewka, dworu Czarlińskich, gdzie kilku młodzieńców szykuje się do ucieczki, ażeby przekroczyć granicę, wstąpić do tworzącego się pułku pomorskiego na ziemi wielkopolskiej. Gnaciński obiecuje z nimi się połączyć, ale na razie musi poruszyć całe Pomorze i zorganizować powstanie na tyłach nieprzyjaciela. Gnaciński przyjechał do Chełmna, ażeby omówić z Komitetem O. W. P. na powiat chełmiński plan działania. Zebranie konspiracyjne odbywa się właśnie w mieszkaniu dr Bogusławskiego.

Zebranie zagał adwokat Ossowski, po czym o stanie organizacyjnym O. W. P. na Pomorzu zdał relację Odrowski. Organizacja na powiat chełmiński działała systemem dziesiątkowym, polegającym na tym, że każdorazowo tylko dziesięciu spiskowców wraz z dowódcą było w tajemniczonych w prace konspiracyjne.

Na zebraniu tym ustalono, że na alarm dzwoń z kościoła farnego oddziały powinny być w pełnym pogotowiu na oznaczonym miejscu i ruszyć nagłym atakiem na żołnierzy Grenzschutzowych, aby ich rozbroić. Po dokonaniu tego, po-

wstańcze siły szturmowe obowiązane były nawiązać łączność z powstańcami ze Świecia, Tucholi, Nowego Miasta i Chojnic. Tak połączone siły miały za zadanie zmierzać ku Nakłu, a następnie zając Bydgoszcz, mocno przez wroga obsadzoną.

Plan ten, opracowany przez porucznika wojsk polskich Ciesielskiego, który przebywał w Chełmnie zakonspirowany jako łącznik pomiędzy sztabem Głównym Wojsk Polskich, a pomorską O. W. P., zyskał aprobatę wszystkich.

— Bardzo to dobrze — rzekł w dyskusji Franciszek Winiarski — ale taka ruchawka musi wybuchnąć od razu we wszystkich miastach pomorskich.

— Słusznie — poparł Stanisław Wawrzyński — Chełmża bohatersko walczyła, to samo Czersk, a równak, nie poparł z zewnątrz, musieli ulec przemocy.

— Racja — wtrącił Gnaciński — Czersk miałem w garści przez trzy dni, ale mnie Grenzschutz wykurzył armatami. Trzeba mieć jedno dowództwo, jeden sztab pomorski i wodza.

A na to Bronisław Szczygielski:

— Toć sztab jest w Gdańsku, właściwie to Podkomisariat Poznańskiej Rady Ludowej. Kręcki tam się dzielnie kręci, ale Poznań narazie każe siedzieć cicho, żeby nie polewać darmo krwi. Rada Ambasadorów i tak Pomorze przyzna Polsce.

— Co przyzna, — zaperzył się Śląski — brać i prac, co wlezie. Gdańsk musimy zabrać, bo nam przejdzie koło nosa.

— Tak, tak! — hurmem krzyknęli: Szupryczyński, Antoni Kufel, Stanisław Skalmierski, Antoni Jakubowski, Odrowski i inni.

A wtedy wstał August Gnaciński i rzekł:

— Moi panowie, rodzony jestem Pomorzak, więc w gębie nie tęgi, nie jestem wymowny, ale za to, ot, tą prawicą umiem przemawiać, jak

potrzeba. Nie wierzcie, proszę. — To mówiąc, ku zdumieniu wszystkich, błyskawicznie ucałił szeroką garścią za nogę dębowego stołu jadalnego i podniósł go do góry, jak piórko. — W sile i jedności narodowej są nasze traktaty, to jest nasza mowa — rzekł, potrząsając pięścią. — Na siłę, odpowiadać siłą, wtedy ani mucha nie usiądzie na naszym Pomorzu bez wiedzy rządu polskiego.

Mieszkanie zatrzęsło się od oklasków. Wszyscy powstałi z miejsc, zapominając o niebezpieczeństwie, aż dopiero Arczyński musiał zmytygować nastrój.

— Nie tak głośno, panowie, bo szpiedzy czuwają.

Gdy się uciszyło, Gnaciński zwierzył się ze swych planów. Oto wziął na siebie obowiązek nawiązania łączności z wszystkimi ośrodkami na Pomorzu, gdzie potworzyły się załóżki ochotników powstańczych.

— Jadę teraz — ciągnął — na Kaszuby, ażeby rozmówić się ze Szpręgą, który tam już działa. Gdy łączność będzie nawiązana, wtedy, nie oglądając się na nikogo, zmusić Podkomisariat w Gdańsku, ażeby wydał hasło: Do broni!

— Dobrze mówi! — odezwały się głosy. — My tu czekamy na becze prochu! Naznaczycie dzień i godzinę, a wtedy przyłożymy lont i całe Pomorze rozżagwi się wielkim pożarem zbrojnego czynu.

— Na pohybel wrogom!

— Na zwycięstwo Pomorza!

— Czołem, obywateli!

Chełmno już spało niespokojnym snem niewoli, gdy zebrani chyłkiem opuszczali miejsce sprzysiężenia.

ROZDZIAŁ III.

Magnacki, dwupiętrowy biały, pałac hrabiego Kayserlinga pod Wejherowem oświetlony był niezwykle rześcicie. Śnać znakomitego przyjmował gościa, czy też go się spodziewał, gdyż ruch w pałacu był ożywiony ponad zwykłą miarę.

Stary magnat, hr. Kayserling, na wpół spalizowany, siedział w wózku na gumowych kołach, przykuty doń już od lat kilkunastu. Z tyłu wózka stał na każde skinienie posłuszny, wygalony lokaj, słusznej postawy, o muskularnej budowie ciała. Bo też stary magnat nie był ułomkiem, więc służba przy nim była uciążliwa i wymagała znacznej siły fizycznej.

(Ciąg dalszy nastąpi).